

P R O T O K Ó L

z przebiegu konferencji regionalnej na temat Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego na lata 2007-2013

Posiedzenie odbyło się w dniu 26 października 2005 r. w Poznaniu.

Województwa uczestniczące: Dolnośląskie, Lubuskie, Wielkopolskie, Zachodniopomorskie.

Organizator: Ministerstwo Gospodarki i Pracy, Departament Polityki Regionalnej.

Uczestnicy: przedstawiciele wszystkich szczebli samorządu w województwach, przedstawiciele wojewodów, organizacje społeczne i gospodarcze działające na terenie województw, organizacje przedsiębiorców, środowiska naukowe, agencje rozwoju regionalnego, organizacje pozarządowe, grupy zainteresowań.

Konferencję prowadziła Dagmara Mliczyńska-Hajda - Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGiP.

Porządek obrad:

1. Przywitanie uczestników- Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak, słowo wstępne Marszałków Województw Dolnośląskiego, Lubuskiego, Wielkopolskiego i Zachodniopomorskiego.
2. Prezentacja Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego na lata 2007-2013.
3. Prezentacja Prognozy oddziaływania NSRR na środowisko.
4. Strategie rozwoju województw a NSRR 2007 – 2013 – prezentacje województw.
5. Opinie i stanowiska środowisk regionalnych nt. NSRR 2007-2013.

Ad pkt 1

Otwarcia konferencji dokonała **Dagmara Mliczyńska-Hajda – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGiP**, powitała uczestników i poprosiła o zabranie głosu Marszałka Województwa Wielkopolskiego pana Marka Woźniaka, pana Edwarda Fedko, Wicemarszałka Województwa Lubuskiego oraz reprezentantów Marszałków Województwa Zachodniopomorskiego i Dolnośląskiego.

Pan Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego powitał uczestniczących w konferencji przedstawicieli województw sąsiednich, samorządów powiatowych, gminnych, przedstawicieli środowiska naukowego. Podziękował MGiP za zorganizowanie niniejszej konferencji, na której m.in. przedstawiona zostanie Strategia Rozwoju Województwa Wielkopolskiego, która w najbliższych dniach zostanie zatwierdzona przez Sejmik Województwa. Mówca podkreślił duże znaczenie dyskusji jaka się dziś odbędzie nad NSRR, która jest z jednym z podstawowych dokumentów determinującym działania samorządu i życzył obecnym owocnych obrad.

Pan Edward Fedko, Wicemarszałek Województwa Lubuskiego w swoim wystąpieniu również wyraził zadowolenie z faktu odbywania niniejszej konferencji konsultacyjnej. Podkreślił, że samorzady wojewódzkie pracują nad aktualizacją strategii województw, określającej zadania do roku 2020 i jednorodnego dla każdego województwa. Stwierdził, że przewidywane finansowanie przedsięwzięć inwestycyjnych m.in. ze środków Unii Europejskiej w dwóch fazach planowania finansowego do 2020 roku jest niezwykle istotne i pozwoli w bardzo przemyślany sposób zapisać te działania w tym dokumencie. Prace nad aktualizacją Strategii Województwa Lubuskiego zostały zakończone i w najbliższym czasie będą przedstawione Sejmikowi Województwa. Mówca stwierdził, że równie ważnym dokumentem z punktu widzenia woj. zachodniopomorskiego, lubuskiego i dolnośląskiego jest Koncepcja zagospodarowania obszarów wzdłuż granicy polsko-niemieckiej, a także koncepcja zagospodarowania obszarów wzdłuż autostrady A2 do Nowego Tomysła i ma nadzieję, że zgodnie z

tą koncepcją do roku 2008 ta autostrada dojdzie do granicy niemieckiej. Wyraził zadowolenie z obecności przedstawicieli wielu instytucji i zachęcił do aktywnej dyskusji.

Pan Dyrektor Zbigniew Dynak (Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego) powitał zebranych w imieniu Marszałka Województwa Dolnośląskiego, który nie mógł przybyć na konferencję i przekazał w jego imieniu życzenia, aby konferencja zakończyła się uzgodnieniami, które zostaną wprowadzone do NSRR, o które województwo postuluje. Wyraził nadzieję, że program sektorowy opracowany przez MGIP, który będzie realizowany w jednym z trzech celów zapisanych w NSRR będzie doświadczeniem jak pomagać regionom we współpracy i wzajemnym rozwiązywaniu problemów, które są ponadregionalnymi problemami. Zapewnił, że Województwo Dolnośląskie będzie starało się w tym procesie aktywnie uczestniczyć.

Pan Dyr. Piotr Kowalski (Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego) powitał zebranych w imieniu Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego pana Zygmunta Mejera, poinformował, że podobnie jak pozostałych województwach, Strategia Rozwoju Województwa Zachodniopomorskiego jest finalizowana i wyraził nadzieję, że NSRR uwzględni w większym niż obecnie stopniu te elementy, które proponują regiony położone wzdłuż granicy polsko-niemieckiej i politykę w zakresie Morza Bałtyckiego. Życzył wszystkim owocnych obrad.

Ad pkt 2

Dagmara Mliczyńska-Hajda - Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGIP dokonała prezentacji **Projektu Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego na lata 2007 – 2013**, który został przyjęty przez Radę Ministrów 6 września tego roku i zaakceptowany jako dokument rządowy do konsultacji społecznych.

Przedstawiła najistotniejsze ustalenia związane ze strukturą celów, która została w Projekcie NSRR ujęta i zarysowała wspólne kroki jakie pozostały do wykonania, tak, aby Strategia ta była nie tylko dokumentem formułującym politykę rozwoju regionalnego państwa, ale przede wszystkim dokumentem, który jest wdrażany, monitorowany i stanowi podstawę do wspólnych ustaleń.

Podstawową regulacją, która określa zawartość dokumentu, jakim jest NSRR jest określenie, czym w Polsce jest pojęcie wspierania rozwoju regionalnego. Zapis ten w sposób wyraźnie definiuje zakres ustaleń, jakim w dokumencie strategicznym tego typu jest średnia okresowa, co zostało podkreślone w NSRR, może być i powinien być zawarty. Aktualnie obowiązuje w Polsce NSRR, dokument, który był przygotowany na początku 2000 roku i sfinalizowany w 2001, obowiązuje on na lata 2001-2006. Podstawą prawną do przygotowania tego dokumentu, była ustawa o zasadach wspierania rozwoju regionalnego. Aktualnie obowiązująca NSRR była dokumentem przygotowywanym w bardzo krótkim czasie, praktycznie wyłącznie w oparciu o ustalenia polityk sektorowych i o regulacje, które definiowały zakres pozyskiwania pomocy z funduszy strukturalnych, Funduszy Spójności i dedykowana przede wszystkim problematyce zharmonizowania procesów rozwojowych w Polsce z politykami wspólnotowymi Unii Europejskiej. Podstawą prawną aktualnego projektu jest nowa regulacja prawna czyli ustawa o Narodowym Planie Rozwoju wprowadzona przez sejm w kwietniu 2004 roku. Reguluje ona znacznie szerszy zakres działań związanych z formułowaniem polityki rozwojowej kraju, nie tylko Narodowego Planu Rozwoju, ale również programów operacyjnych, kontraktów wojewódzkich, zasad finansowania i to dzisiaj jest przedmiotem naszego spotkania – zakres i przedmiot NSRR. Zawartość projektu NSRR określa art. 7 ustawy.

Obszar odniesień tego dokumentu to przede wszystkim koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, długofalowa strategia rozwoju regionalnego kraju, przygotowywana przez Rządowe Centrum Studiów Strategicznych - dokument o charakterze studialnym, konceptualnym, jednakże zawierającym interesujące sformułowania, niewątpliwie z korzyścią dla NSRR.

Strategie rozwoju województw; sprawa niesłychanie istotna, Projekt NSRR zawiera silne powiązanie ustaleń takich jak prowadzenie prac nad strategiami rozwoju województw w województwach, prace nad NSRR, plany zagospodarowania przestrzennego województw oraz programy rządowe. Dotyczy to wszystkich programów narodowych, nie tylko programów operacyjnych, programów wieloletnich, jak np. programu Odra 2006 i innych programów dotyczących spójności społeczno - gospodarczej. Jako przykład można tu podać program dla Śląska, który również na podobnych zasadach był realizowany w woj. małopolskim.

Struktura dokumentów planistycznych w Polsce jest dość skomplikowana. Kluczowym elementem jest usytuowanie dokumentów NPR i NSRR; nie są to dokumenty wzajemnie sobie podległe, dotyczą zupełnie innego obszaru działania, choć oba są dedykowane rozwojowi kraju.

Dagmara Mliczyńska-Hajda – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGIP omówiła proces przygotowania NSRR. Zwróciła uwagę na fakt, że praca nad projektem NSRR była od

początku prowadzona w ścisłej współpracy z samorządami. Rozpoczęła się ona od konsultacji ze wszystkimi samorządami, od dyskusji na temat tego, jakimi formami organizacyjnymi i jakimi formami pracy merytorycznymi można się wzajemnie obdarować, żeby projekt NSRR rzeczywiście odzwierciedlał zasadę subsydiarności państwa i uzupełnienia się działań, które możliwe są do prowadzenia w samorządzie i tych działań, które nie tylko może, ale i powinna prowadzić oraz inicjować strona rządowa. Następnie przygotowane zostały ekspertyzy pokazujące przede wszystkim od strony diagnostycznej sytuację rozwojową Polski w układzie regionalnym. Natomiast w części z tych ekspertyz, z różnych względów, przede wszystkim z uwagi na dość duże zróżnicowania wewnątrz regionalne, analizowano razem z ekspertami sytuację w poszczególnych województwach. Wszystkie te ekspertyzy zostały uwzględnione nie tylko w projekcie NSRR i posłużyły do przygotowania raportu o polityce regionalnej. Było to pierwsze tego typu opracowanie jakie zostało w Polsce przygotowane. Daje ono dość szeroki przegląd problematyki implikującej działanie decyzji rozwojowych zarówno na poziomie samorządów wojewódzkich, jak i tych, które zawarte są w Projekcie NSRR. Koncepcja układu dokumentów zakłada że Raport o polityce regionalnej państwa jest podstawowym merytorycznym elementem 3 składowych: Raport, NSRR i opracowanie redagujące wszystkie materiały wspierające proces dochodzenia do NSRR, w tym również Prognoza Oddziaływania na Środowisko.

W wyniku dyskusji i analiz, które zostały zawarte w raporcie o polityce regionalnej państwa, przygotowano w 2004 roku założenia do NSRR. W założeniach znalazła się już bardziej syntetyczna diagnoza sytuacji społeczno-gospodarczej w układzie regionalnym. Zostały w nich zawarte zasady i cele kierunkowe polityki regionalnej państwa, które zawiera Projekt NSRR. Znalazły się tam pierwsze sformułowania dotyczące systemu wdrażania NSRR z bardzo wyraźną koncepcją zmian, zarówno organizacyjnych, jak i ustawodawczych. Konsekwencją takich założeń jest jedna z ostatnich części Projektu NSRR, gdzie wyraźnie wskazuje się na konieczność wprowadzenia zmian w systemie wdrażania polityki regionalnej państwa, dla uzyskania pełnej efektywności tej polityki. Założenia zostały przyjęte przez międzyresortowy Zespół ds. przygotowania Narodowego Planu Rozwoju w maju 2004 roku i od tego momentu rozpoczęła się praca nad dokumentem NSRR.

Koncepcja ścisłego powiązania prac rządu, a konkretnie Ministerstwa Gospodarki i Pracy z pracami samorządów wojewódzkich, które w tym momencie rozpoczęły proces aktualizacji prac nad strategiami rozwoju województw, została przełożona od strony formalnej na powołanie Międzyresortowego Zespołu do przygotowania NSRR, który to Zespół został powołany w sierpniu przez Prezesa Rady Ministrów. W jego skład weszli przedstawiciele wszystkich 16 województw, desygnowani przez marszałków tych województw i przedstawiciele wszystkich, za wyjątkiem dwóch, resortów rządu, Rządowe Centrum Studiów Strategicznych, GUS i Urząd Komitetu Integracji Europejskiej. Jest to pełna reprezentacja, która umożliwiła pełne podejmowanie dyskusji, a przede wszystkim decyzji dotyczących struktury samego dokumentu.

Zespół spotkał się 13 razy, odbył szereg dyskusji, z których szczególnie burzliwe były te, które dotyczyły spraw związanych z podziałem środków finansowych i formułowaniem drugiego celu NSRR. Wyłonione zostały 3 grupy robocze: grupa do prac nad zestawem mierników, wskaźników i instrumentów rozwoju regionalnego, grupa robocza ds. rolnictwa i rozwoju wsi i grupa robocza ds. mieszkalnictwa i rozwoju miast. W ustaleniach NSRR wyniki prac tych grup są bardzo wyraźnie widoczne.

Bardzo szeroko były dyskutowane zagadnienia dotyczące dostępności do danych statystycznych, publicznego dostępu do nich i swobody operowania instrumentarium badań statystycznych bowiem proces wdrażania dowolnego dokumentu strategicznego musi być oparty o bardzo precyzyjnie przygotowane i oparte o dostępne dane statystyczne zestaw mierników i wskaźników, które pozwolą na dokonywanie oceny skuteczności procesu wdrażania. Grupa robocza do prac nad zestawem mierników, wskaźników i instrumentów rozwoju regionalnego, była reprezentowana zarówno w pracach międzyresortowego zespołu w czasie dyskusji plenarnych, jak i w trakcie ustalania przez GUS badań statystycznych na kolejne lata i efektem jej pracy jest obszerny zestaw wskaźników, który stanowi integralną część NSRR.

Grupa robocza ds. rolnictwa i rozwoju wsi bardzo silnie koncentrowała się na problematyce restrukturyzacji wsi, korzystania z walorów kulturowych i przyrodniczych, jak również problematyce związanej z rozwiązywaniem bardzo poważnego problemu występującego w tych województwach, które mają w swoim obszarze zdecydowaną większość terenów po PRG-owskich.

Grupa kolejna zajmowała się problematyką mieszkalnictwa i rozwoju miast, która w zakresie rozwoju regionalnego była dotychczas bardzo słabo artykułowana. W aktualnym projekcie NSRR znajdują się wyłącznie zapisy dotyczące rewitalizacji. W tym przypadku zarówno ze względu na sytuację demograficzną, jak i na bardzo słaby podział urbanizacji Polski w stosunku do stałych krajów Unii Europejskiej, również tych nowych krajów Unii Europejskiej, problematyka rozwoju miast, sieci

osadniczej i mieszkalnictwa była bardzo silnie reprezentowana w składzie tej grupy roboczej. Bardzo silne odbicie prac tej grupy jest widoczne w ustaleniach projektu NSRR.

Praca Międzyresortowego Zespołu została po części sfinalizowana poprzez przygotowanie Wstępnego Projektu NSRR co miało miejsce pod koniec czerwca. Projekt ten został przedłożony Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu, która zapoznała się z tym projektem w lipcu i po ok. 3 tygodniach sformułowała pakiet uwag do przedkładanych wtedy jednocześnie trzech dokumentów tj. Projektu NSRR, do Projektu Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju i do Projektu NPR-u. Do treści NSRR było stosunków niewiele i głównie koncentrowały się one na problematyce rozwoju miast i struktury osadniczej jak również mieszkalnictwa. Uwagi dotyczące rozwoju miast, a szczególnie obszarów metropolitalnych zostały w 80% uwzględnione. Informację o uwzględnieniu tych uwag Komisja Rządu i Samorządu przyjęła 28 września. Na podstawie wspólnej opinii Komisji Rządu i Samorządu, jak również opinii o pracy między resortowego Zespołu ds. przygotowania NSRR Rada Ministrów zaakceptowała 6 września projekt i skierowała ten projekt do konsultacji, do dyskusji i do przygotowania Prognozy oddziaływania na środowisko. Jeśli chodzi o Prognozę oddziaływania na środowisko - proces oceny jak dokument strategiczny implikować będzie zmiany w środowisku, czy będą to zmiany korzystne, czy niekorzystne.

Dagmara Mliczyńska-Hajda – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGiP podkreśliła, iż praca nad takim dokumentem jak NSRR w niezwykle skomplikowanych relacjach środowiskowych i gospodarczych jest procesem, który powinien bardzo dobrze wpłynąć na końcowy rezultat, czyli na ostateczne sformułowania NSRR i na zachowanie odpowiedniej równowagi w celach rozwojowych adresowanych do problematyki gospodarczej oraz do tych obszarów rozwoju państwa, które stanowią o walorach kulturowych i przyrodniczych kraju.

Oprócz konsultacji szczegółowych z województwami odbędą się prace związane z ewaluacją tego projektu, będą się one wiązały z przygotowaniem dokumentów ewaluacyjnych programów operacyjnych. Trwają intensywne prace nad domknięciem systemu operacjonalizowania drugiego celu NSRR, czyli nad przygotowaniem bardzo szczegółowo programu spójność i konkurencyjność regionu.

Dagmara Mliczyńska-Hajda – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGiP omówiła system prawny i przepisy związane z przyjęciem NSRR. Zgodnie z ustawą o Narodowym Planie Rozwoju, Rada Ministrów jest zobligowana do przyjęcia NSRR nie później niż 1 stycznia roku poprzedzającego pierwszy rok obowiązywania tej strategii, czyli w przypadku omawianego dokumentu, nie później niż 1 stycznia 2006 roku. Zgodnie z harmonogramem prac Ministerstwa Gospodarki i Pracy, projekt w końcowej swojej wersji, ze wszystkimi dodatkowymi dokumentami, w tym również wykazem zmian wprowadzonych w wyniku przeprowadzenia procesu oceny oddziaływania na środowisko i sporządzenia odpowiedniego raportu, będzie przedłożony Radzie Ministrów w ostatnim tygodniu listopada.

Dagmara Mliczyńska-Hajda – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGiP poinformowała o zawartości wszystkich części Projektu NSRR. Podkreśliła, iż wiele informacji dotyczących sytuacji gospodarczej, informacji diagnostycznej zostało przeniesionych i umieszczonych w Raporcie o polityce regionalnej po to, żeby sam dokument o polityce strategicznej był dokumentem skoncentrowanym na formułowaniu celów, na opisie priorytetów.

W części dotyczącej wdrożenia znajdują się sformułowania, które dokładnie pokazują, że problem zagadnienia rozstrzygnięty może być tylko na drodze uregulowań prawnych formułujących np. zasady finansowania jednostek samorządu terytorialnego, bądź też finansów publicznych. Zawartość NSRR jest rozszerzona w stosunku do wymogów ustawowych. Wszystkie elementy odpowiadają spisowi treści. Część VI dotycząca systemu realizacji polityki regionalnej zawiera zarówno informacje dotyczące aktualnego systemu wdrażania w oparciu o obecny istniejący system prawny i aktualną ustawę o NPR, jak i bardzo wyraźnie wykrystalizowaną koncepcję nowego systemu wdrażania w oparciu o ewolucję systemu prawnego i o ewolucję regulacji dotyczących programowania operacyjnego w Unii Europejskiej.

W stosunku do kolejnych edycji ewoluujących przez ostatnie 3 miesiące, Projekt NSRR zaakceptowany przez Radę Ministrów zawiera również załącznik, który służy do określenia bardziej precyzyjnego niż dotychczas wszystkich priorytetów, jakie znajdują się w drugim celu NSRR, dedykowanemu polityce regionalnej państwa. Załącznik ten pokazuje bardzo szczegółowo jaki będzie zakres inwestycji realizowanych w oparciu o sektorowe programy operacyjne.

Jeśli chodzi o zadania NSRR ma ona przede wszystkim określić główne problemy rozwoju kraju, cele regionalnej polityki rządu, uwarunkowania tej polityki i określenia jakie są związki pomiędzy polityką regionalną stosowaną przez rząd, zarówno w zakresie polityki regionalnej adresowanej do województw i polityki przestrzennego zagospodarowania kraju. Ponadto NSRR ma określić system podziału środków na regionalne programy operacyjne i jakie priorytety będą wspierane z funduszy publicznych, zarówno z funduszy krajowych, jak i funduszy wspólnotowych, a także jak będą

przygotowywane regionalne programy operacyjne i jak będą wyglądały wszystkie niezbędne zmiany w systemie regulacyjnym i w systemie prawnym otaczającym politykę regionalną.

Jeśli chodzi o zasady polityki regionalnej państwa, zostały one sformułowane w założeniach do projektu NSRR i praktycznie przeniesione do projektu NSRR. Są to następujące zasady, które przyświecały przygotowaniu obecnie obowiązującej NSRR:

- zasada subsydiarności i zasada wspierania endogenicznego rozwoju; zasadzie tej poświęcono w projekcie bardzo wiele uwagi i koncepcja pasm rozwojowych oparta jest przede wszystkim o próbę realizacji tej zasady.
- Zasada powszechności rozwoju; szczególnie w przypadkach bardzo dużych różnicowań jeśli chodzi o rozwój gospodarczy bądź też dużych różnicowań wynikających z negatywnych procesów związanych z restrukturyzacją społeczno-gospodarczą.
- Zasada rozwoju długofalowego; w przypadku strategii średniookresowych jest dość trudna, aczkolwiek starano się tak sformułować cele rozwojowe, żeby były celami o charakterze długofalowym.
- Zasada koordynacji; przyświecała ona również formułowaniu celów, gdzie w większości przypadków one wymagają, dla dobrej realizacji, skoordynowania działań strony rządowej i samorządowej, a po stronie samorządowej również działań samorządu terytorialnego innego szczebla.
- Zasada efektywności; adresowana do problematyki związanej nie tylko z finansowaniem, ale też z organizowaniem przedsięwzięć rozwojowych.
- Zasada zrównoważonego rozwoju: w prognozie została oceniona jako zasada wyrażona, aczkolwiek słabo zrealizowana.
- Zasada spójności; spójność społeczna, przestrzenna, gospodarcza bardzo wyraziście w projekcie reprezentowana przez próbę podjęcia przedsięwzięć rozwojowych.

W Projekcie NSRR zawarte są tylko te elementy diagnozy sytuacji społeczno – gospodarczej, które były konieczne dla zobrazowania układu celów, natomiast wszystkie pozostałe charakterystyki znajdują się w Raporcie o polityce regionalnej. Analizowane były tendencje demograficzne w różnym układzie; związek pomiędzy prognozami demograficznymi a sytuacją na rynku pracy, przełożenie sytuacji demograficznej i sytuacja na rynku pracy na elementy charakteryzujące sytuację gospodarczą, parametry ekonomiczne w układzie regionalnym w odniesieniu również do sytuacji zewnętrznej, zagadnienia związane z gęstością zaludnienia i poziomem urbanizacji.

Województwo śląskie jest województwem najbardziej zurbanizowanym. Średnia dla tego województwa jest zbliżona do krajów, które mają najwyższy poziom zurbanizowania w Unii Europejskiej, natomiast w Polsce różnice są niezwykle poważne. Stosunek województw najmniej zurbanizowanych do województwa śląskiego jest wyższy niż 2,5:1.

Różnicowania wewnątrzregionalne są szczególnie wyraziste jeśli chodzi o parametry pokazujące sytuację gospodarczą, szczególnie PKB, różnicowania wewnątrzregionalne w Polsce są dosyć poważne. Jeśli chodzi o różnice międzyregionalne, Polska jest krajem podobnym krajem do innych krajów Unii Europejskiej. Jeśli chodzi o sytuację ekonomiczną i PKB, różnicowania te pomiędzy polskimi województwami mieszczą się w układzie 1:2,2 – 1:2,5 i jest to przedział jaki charakteryzuje większość krajów Unii Europejskiej. Natomiast jeśli chodzi o różnicowania wewnątrzregionalne, sytuacja jest o wiele poważniejsza. Tutaj już te widełki są jak 1:5,5, a w niektórych przypadkach dane statystyczne pokazują, że sięgają 1:6. Jest bardzo poważny problem rozwojowy w województwach, gdzie występują tego typu różnicowania. W woj. śląskim, małopolskim jeśli chodzi o relacje strategii rozwoju województw NSRR aż tak duże różnice nie występują.

Następnie zaprezentowana została dynamika zmian jeśli chodzi o PKB na jednego mieszkańca od 1995 roku do 2002 roku w układzie regionalnym. Jeśli chodzi o infrastrukturę – w tym przypadku pokazane są drogi kolejowe. Problematyce transportu kolejowego w Projekcie NSRR poświęca się bardzo dużo uwagi.

Jeśli chodzi o kwestię emisji zanieczyszczeń – przedstawiono zanieczyszczenia gazowe bez dwutlenku węgla.

Zaprezentowano diagram pokazujący liczbę ludności z wyższym wykształceniem w roku 2002; ta dynamika wzrostu jest dość stała jeśli chodzi o poszczególne województwa, w latach 2003 i 2004, wyglądało to bardzo podobnie.

Jeśli chodzi o kwestię bezrobocia przedstawiono różnicowania jeśli chodzi o stopę bezrobocia w odniesieniu do sytuacji w Polsce między regionami i w odniesieniu również do innych regionów Unii Europejskiej. Ze względu na problematykę barier rozwojowych bardzo ważne jest również poznanie struktury swobodnych decyzji ekonomicznych gospodarstw domowych; średni miesięczny dochód to jest bardzo interesujący wskaźnik, a on jest również dostępny w układzie

subregionalnym tak, że może być interesującym punktem wyjścia do analiz związanych z instrumentami wspierania rozwoju.

Kolejnym elementem jest kwestia dostępności danych, ponieważ dane dotyczące sytuacji społeczno-gospodarczej są danymi, które też pokazują stan roku, bądź dwóch.

Jeśli chodzi o diagnozę, to można było pójść nieco głębiej, szczególnie jeśli chodzi o zagadnienia związane z demografią i o zagadnienia związane z polaryzacją polskiej przestrzeni.

Problematyce zagospodarowania przestrzennego i budowania dobrych rozwiązań rozwojowych dla Polski, w oparciu o dobrą analizę sytuacji w zakresie zagospodarowania przestrzennego poświęcono w pracy nad NSRR dużo uwagi. Problem polaryzacji polskiej przestrzeni został uwypuklony jako jeden z podstawowych problemów rozwoju regionalnego. W wyniku tej polaryzacji wystąpiła bardzo wyrazista marginalizacja niektórych obszarów kraju (Polska A, Polska B, Polska wschodnia, Polska zachodnia.).

Dagmara Mliczyńska-Hajda – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGiP zwróciła uwagę na problem niedorozwoju funkcji metropolitalnych w miastach. Odbywały się długie dyskusje na temat wyznaczania obszarów metropolitalnych, nad problematyką rozwoju miast, nad zagadnieniami związanymi z rolą dużych miast i ośrodków miejskich w rozwoju kraju. Niewiele polskich miast w swojej ofercie funkcjonalnej ma te funkcje, które w odniesieniu do konkurencji międzynarodowej pomiędzy miastami dawałyby tym miastom szansę na to, aby stawały się nie tylko coraz bardziej atrakcyjnymi ośrodkami miejskimi, ale żeby były w stanie wypełniać też tę rolę, która jest stereotypowo traktowana jako siły rozwojowej, takiej siły motorycznej, że miasta są siłą rozwoju regionalnego. Jest nadzieja, że są w stanie przejąć taką rolę.

Kolejny zasadniczy problem, to sytuacja jaka występuje zarówno w warstwie społecznej, gospodarczej, jak i przestrzennej na tych obszarach, gdzie doszło do głębokiej, nie sfinalizowanej ciągle jeszcze restrukturyzacji. Wiąże się to ściśle z problematyką terenów pogórnich, popegeerowskich, ale nie tylko, jest związane również z przemysłem zbrojeniowym i z przemysłem lekkim.

Dagmara Mliczyńska-Hajda – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGiP przedstawiła i omówiła uwarunkowania rozwoju regionalnego stwierdzając, iż działania związane z rozwojem regionalnym przede wszystkim muszą uwzględnić konieczność utrzymania wysokiej dynamiki wzrostu gospodarczego. Element ten został bardzo silnie w NSRR uwzględniony, aczkolwiek ze słabszym zaakcentowaniem problematyki równowagi środowiskowej i zachowania walorów środowiska przyrodniczego.

Następny warunek to zwiększenie zatrudnienia. Jest to bardzo poważny problem gospodarki Polski; odsetek osób pracujących w stosunku do liczby osób, które mogłyby pracować, bo znajdują się w odpowiednim wieku, posiadają odpowiednie wykształcenie i nie mają przeciwwskazań zdrowotnych, jest jednym z najniższych w Europie.

Zwiększenie poziomu innowacyjności; w tym celu niezbędne jest przygotowanie kadry do gospodarki opartej na wiedzy. Działania rozwojowe powinny być nacechowane dbałością o zachowanie takich trendów rozwojowych, żeby przygotowanie kadr było możliwe.

Stymulowanie rozwoju miast i zachowanie policentrycznej struktury osadniczej; konieczne jest zapewnienie większej spójności kraju i działania z uwzględnieniem tego uwarunkowania, aby przede wszystkim starać się wyrównywać szanse rozwojowe tam, gdzie one są zdecydowanie niższe niż w pozostałej części kraju.

Stymulowanie specjalizacji regionalnych; uwarunkowanie to, które pojawiło się w NSRR spotkało się z akceptacją i z dużym zrozumieniem ze strony samorządów wojewódzkich, są już pierwsze efekty konkurencji między województwami. Pożądanym jest wyprofilowanie, szukanie specjalizacji regionalnej również ze strony samorządu wojewódzkiego, wyrównywanie szans rozwoju województw i podejmowanie wszelkich działań rozwojowych w zgodzie z zasadą zrównoważonego rozwoju.

Misją NSRR na lata 2007 – 2013 jest zapewnienie wzrostu jakości życia przy zachowaniu zasad rozwoju konkurencyjności kraju i regionów, przy jednoczesnej koncentracji na stymulowaniu i utrwalaniu pozytywnych tendencji rozwojowych w województwach z wykorzystaniem ich endogenicznych zasobów.

Koncepcja układu celów strategicznych oparta została na założeniu, że znalezienie wspólnego klucza do odpowiednich sformułowań, do budowania struktury celów w strategiach rozwoju województw i w NSRR, wymaga jasnego i klarownego dokonania podziału, jaki obszar podziału regionalnego państwa finansowany będzie przez działania inspirowane i podejmowane przede wszystkim przez samorząd wojewódzki, a jaki musi, ze względu na zakres prerogatyw ustrojowych i konstytucyjnych, stopień skomplikowania, być przedmiotem polityki państwa z prerogatywami inspirowania tych działań i również ich współfinansowania. Uznano, po długiej dyskusji, że wszystkie

cele, które są nakierowane na budowanie spójności, na jej zwiększanie bądź budowanie, a jest to obszar na tyle zróżnicowany, jak również związany z politykami sektorowymi, że powinien być realizowany przez państwo. Wszystkie województwa, niezależnie od swoich uwarunkowań zewnętrznych, od położenie geograficznego, od swojej charakterystyki społeczno-gospodarczej są zainteresowane wzrostem własnej konkurencyjności w stosunku do innych województw, jak również w stosunku do innych regionów innych państw, jak również są zainteresowane szybszym wzrostem po to, żeby wyrównywać szanse rozwojowe w tych częściach swojego województwa, w których te problemy rozwojowe są silniejsze. Taki też jest, nieco schematyczny, ale jednak bardzo mocno porządkujący wewnętrzną strukturę Strategii układ celów kierunkowych.

Struktura celów, priorytetów i kierunków działań; dużo miejsca poświęcono w dokumencie omówieniu szczegółowo drugiego celu, czyli celu nakierowanego na zbudowanie większej spójności społecznej, przestrzennej i gospodarczej, jest to ten obszar, za który odpowiedzialność bierze strona rządowa. Natomiast pierwszy i trzeci, których odniesienie znajdują się we wszystkich strategiach rozwoju gospodarczego jakie dotąd zostały przygotowane, są mniej szczegółowo opisane, ale bardziej szczegółowo przedyskutowane ze strony samorządowej i realizowane są przez samorząd wojewódzki ze wsparciem strony rządowej.

Drugi cel kierunkowy - większa konkurencyjność województw to przede wszystkim budowa lepszego układu instytucji wspomagających i atrakcyjną inwestycyjność województw, w tym wszelkich agencji, instytutów, funduszy pożyczkowych i wszelkich innych, możliwych do wprowadzenia, a jeszcze słabo w Polsce funkcjonujących instytucji.

Rozwój funkcji metropolitalnych dużych ośrodków miejskich; proponuje się w Strategii dokonywanie we wszystkich województwach podziału na centra rozwoju I i II stopnia, również w tych województwach, w których Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju nie wyznacza obszarów metropolitalnych i odpowiedniego rodzaju dla tych centrów rozwoju zestawu wsparcia do budowania lepszego układu funkcji, takich jak funkcje związane z wystawiennictwem, edukacją wyższą, ośrodkami naukowo – badawczymi.

Wzmacnianie potencjału innowacyjnego regionu; cel nastawiony przede wszystkim na budowanie tego potencjału na terenie całego województwa bez wskazywania ośrodków miejskich jako adresatów takiego wsparcia.

Rozwój infrastruktury wzmacniającej konkurencyjność województw, rozwój zasobów ludzkich i promocja dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego miast i obszarów miejskich, budowa marki i wizerunku regionu; jest to priorytet nowy, który w żadnym wcześniejszym dokumencie dotyczącym rozwoju regionalnego nie występował, jest on bardzo dobrze przyjmowany.

Drugi cel kierunkowy. - problematyka przestrzenna miała bardzo silny wpływ na sposób formułowania drugiego celu NSRR. Równoległe z pracami nad NSRR toczyły się prace nad aktualizacją Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju. Zachodzi tu niewątpliwie pewien związek przyczynowo skutkowy, natomiast jeżeli chodzi o definiowanie obszarów problemowych, nie ma pełnej spójności między tymi dokumentami.

Dagmara Mliczyńska-Hajda – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGiP przedstawiła układ priorytetów; zamierza się zbudować podstawowy priorytet ponadwojewódzkich struktur funkcjonalno-przestrzennych i gospodarczych.

Proponuje się następujące ponadwojewódzkie struktury funkcjonalno-przestrzenne: pierwszy obszar funkcjonalny, w oparciu o nowo projektowany środkowoeuropejski korytarz transportowy, dotyczący trzech województw, zachodniopomorskiego, lubuskiego i dolnośląskiego.

Drugi, który dotyczy województw dolnośląskiego pomorskiego, kujawsko-pomorskiego, łódzkiego, opolskiego, śląskiego i małopolskiego, mazowieckiego, świętokrzyskiego, warmińsko-mazurskiego i wielkopolskiego to pasmo rozwojowe, budowane w oparciu o wzmocnienie tych impulsów, które już są odczuwalne, w oparciu o VI Paneuropejski Korytarz Transportowy, czyli budowę autostrady. Chodzi tu nie tylko o skoncentrowanie się na układzie transportowym, ale przede wszystkim na budowaniu intermodalnych układów komunikacyjnych, więc również na komunikacji, która nie polega na przemieszczaniu się z miejsca na miejsce (np. wymiana informacji).

Następny obszar funkcjonalny, to pasmo rozwojowe w zakresie oddziaływania na autostrady A 4, czyli III Paneuropejskiego Korytarza Transportowego.

Dagmara Mliczyńska-Hajda – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGiP nawiązała do koncepcji, która była po wielokroć publikowana i dyskutowana, a mianowicie autostrada wysokiej technologii jak również do koncepcji budowy układów centrów logistycznych, związanych z obsługą transportu tranzytowego, aczkolwiek w tym przypadku nie na tranzycie należy się skupiać, a przede wszystkim na wykorzystywaniu tego korytarza transportowego w układzie komunikacyjnym krajowym.

Kolejnym jest wybrzeże Morza Bałtyckiego. Tym pasmem rozwojowym objęte byłyby 3 województwa, zachodniopomorskie, pomorskie i warmińsko-mazurskie.

Kolejne zagadnienie to kwestia uwzględnienia w działaniach strony rządowej silnego instrumentu pozwalającego na podejmowanie przez województwa wspólnych przedsięwzięć. Jest propozycja aby w ramach NSRR zbudować taką świadomość i przekonanie o tym, że podejmowane przez co najmniej dwa województwa przedsięwzięcia związane z rozwiązywaniem podobnych problemów społeczno-ekonomicznych z wykorzystywaniem walorów endogenicznych będące przedmiotem kompleksowego, wspólnie przygotowanego projektu uzyskają wsparcie przez stronę rządową w oparciu o drugi priorytet celu kierunkowego NSRR.

Przewidziane jest także wsparcie dla obszarów metropolitalnych, przede wszystkim dla układu komunikacyjnego w tych obszarach, ponieważ jest to zagadnienie, z którym obszary metropolitalne mają największy problem.

Z uwagi na duże zróżnicowanie rozwojowe województw wschodnich i zachodnich, przewidywane są również osobne priorytety dla 5 województw Polski wschodniej. Jednym z przykładów, jakie możliwe są do realizacji w oparciu o NSRR jest priorytet adresowany do 3 województw: województwa pomorskiego, warmińsko-mazurskiego i kujawsko-pomorskiego, dotyczący rozwoju obszaru, który z jednej strony jest obszarem problemowym, z drugiej strony obszarem o bardzo wielu walorach przyrodniczych u delty Wisły na Żuławach. Ten projekt znalazł się w NSRR jako priorytet w wyniku bardzo dobrze przygotowanego programu rozwojowego przez te dwa województwa.

Podobnym pomysłem, aczkolwiek już nie tak silnie i dobrze przygotowanym, który znalazł odzwierciedlenie w Projekcie NSRR, jest rozwijanie koncepcji Zielonych Płuc Polski.

Bardzo silnie wyodrębniona została w NSRR problematyka obszarów popegeerowskich, dedykowany jest jej osobny kierunek działań. Dotyczy to 6 województw.

Priorytety, które są efektem pracy grupy roboczej dotyczącej problematyki miejskiej i mieszkalnictwa bardzo wyraziście zostały uwidocznione w NSRR. Jest to zwiększenie zdolności migracyjnej i mobilności przestrzennej ludności, wsparcie samorządu regionalnego na rzecz budownictwa czynszowego w centrach rozwoju I i II stopnia. Przewidywany jest tutaj finansowany z budżetu państwa instrument, który zostanie udostępniony samorządowi wojewódzkiemu do prowadzenia własnej polityki w obrębie województwa, umożliwiający wsparcie gmin i wsparcie budownictwa czynszowego o niskim czynszu.

Następne priorytety są związane z migracją i całym wachlarzem kierunków działań w priorytecie dotyczącym zachowania i wykorzystania dziedzictwa kulturowego, przyrodniczego oraz rozwoju turystyki.

Osobnym obszarem w drugim celu kierunkowym jest rozwój współpracy terytorialnej, znajdują się tutaj odniesienia do instrumentów, które oferuje w tym zakresie Unia Europejska, do tzw. nowego instrumentu sąsiedztwa i do kontynuacji programu w oparciu o inicjatywę INTERREG. Inicjatywa nie będzie w następnym okresie programowania kontynuowana, natomiast w oparciu o nią będą kontynuowane programy.

Trzeci cel kierunkowy – Szybszy wzrost – wyrównywanie szans rozwojowych to działania będące przedmiotem aktywności samorządów wojewódzkich, nakierowane są na przyspieszenie wzrostu po to, żeby zwiększanie szans rozwojowych następowało w sposób bardziej dynamiczny i wyrównany.

Kolejne priorytety to:

poprawa struktury gospodarczej dla przyciągnięcia inwestycji - dotyczy to szczególnie obszarów wiejskich,

dotyczący społeczeństwa obywatelskiego i budowy sieciowych struktur współpracy,

Podwyższenie poziomu aktywności zawodowej ludności i przedsiębiorczości oraz wzmocnienie rozwoju społeczeństwa opartego na wiedzy

wspieranie wielofunkcyjnych obszarów wiejskich i wzmocnienie efektywnego i przyjaznego środowiska sektora rolniczego - priorytet odnoszący się do problematyki związanej z restrukturyzacją rolnictwa. Strategia rozwoju obszarów wiejskich jest dedykowana przede wszystkim problematyce związanej z produkcją rolną. Jest tam jeden priorytet nie związany bezpośrednio z produkcją rolną, z przetwórstwem rolnym adresowany do obszarów wiejskich.

Stymulowanie rozwoju ośrodków miejskich - priorytet adresowany jest do miast małych. Nie wprowadzono żadnej cezurze jeśli chodzi o liczbę ludności, ponieważ zróżnicowanie jeśli chodzi o strukturę osadniczą w Polsce jest bardzo duże, odniesiono się więc do typologii zaproponowanej wcześniej, czyli centra rozwoju I i II stopnia i priorytet adresowany do centrów rozwoju II stopnia.

Jeśli chodzi o system realizacji polityki – jako obligatoryjny instrument NSRR został opisany na tyle szczegółowo, że jasno pokazuje jaka jest zależność między polityką interregionalną a intraregionalną. Ustawa przewiduje wdrażanie NSRR w oparciu o regionalne programy operacyjne, sektorowe programy operacyjne, strategie wykorzystania Funduszu Spójności i inne programy interwencyjne, pilotażowe, których ustawa szczegółowo nie definiuje.

Nie został jeszcze sfinalizowany proces dyskusji nad nową perspektywą finansową Unii Europejskiej dotyczący regulacji związanych z dokumentami strategicznymi, które będą stanowiły podstawę do formułowania regulacji jeśli chodzi o wsparcie finansowe dla poszczególnych krajów, w związku z czym Podstaw Wsparcia Wspólnoty takiego dokumentu jaki był wcześniej znany, już nie będzie. Jest projekt Strategicznych Wytucznych Wspólnoty. Musi on być znacznie bardziej ogólny niż dotychczas tego typu dokumenty. Natomiast zmiany w ramach regulacji dotyczących polityki spójności w ramach Unii Europejskiej wymagać będą również zmiany i uregulowań prawnych innego charakteru w krajach członkowskich, w tym również w Polsce. Owa konieczność zmian instytucjonalno-prawnych w NSRR jest bardzo wyraźnie podkreślona. Ich zakres wynika z sugestii strony rządowej, różnych resortów, przede wszystkim MGiP. Doświadczenia konieczne do wprowadzenia zmian zbierane były także przy wdrażaniu programu dla Śląska. Sugerowane zmiany dotyczą przede wszystkim dwóch ustaw związanych z finansowaniem czyli ustawy o finansach publicznych oraz ustawy o finansowaniu jednostek samorządu terytorialnego, a także zmian regulujących system dokumentów strategicznych i system wdrażania programów operacyjnych, a mianowicie ustawy o Narodowym Planie Rozwoju i ewentualnie nowej ustawy o polityce regionalnej państwa i rozwoju regionalnego.

Zarysowany w projekcie system szczegółowo obejmuje oparcie NSRR o 16 regionalnych programów operacyjnych (16 RPO):

- program operacyjny Spójność Terytorialna I Konkurencyjność Regionów (POSTiKR), w tym tzw. 17 RPO,
- sektorowe programy operacyjne,
- programy współpracy terytorialnej (programy, które będą obligatoryjne w oparciu o nowe instrumenty współpracy terytorialnej w ramach polityki Unii Europejskiej),
- inne programy takiego typu jak program śląski.

Są przewidziane następujące formy współpracy jeśli chodzi o uregulowania formalne pomiędzy stroną samorządową a rządową; *kontrakt regionalny*, nie wojewódzki, kontrakt o innym charakterze, ale nadal o charakterze umowy dwustronnej, *grant globalny* - instrument pozwalający na przekazanie danych w ramach drugiego celu kierunkowego stronie samorządowej reprezentującej jedno województwo lub kilka województw oraz konkursy krajowe, w przypadku kiedy pewnymi przedsięwzięciami dotyczącymi realizowania II celu kierunkowego będą zainteresowane wszystkie województwa. (Na przykład może dotyczyć priorytetu związanego z mobilnością, ponieważ problemy z mieszkalnictwem występują w większości województw, ale jednak nie we wszystkich).

Dagmara Mliczyńska-Hajda – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGIP zwróciła uwagę na fakt, że w zakresie ustaleń NSRR i strategii sektorowych udało się w wyniku pracy Zespołu Międzyresortowego osiągnąć połowiczny sukces; była nadzieja na to, że odejście od polityki sektorowej nastąpi w sposób nie tylko bardziej spektakularny, ale bardziej skuteczny. To co dotychczas udało się osiągnąć, to wejście z ustaleniami NSRR - zawarte są one w Załączniku opis kierunków działań do drugiego celu kierunkowego - bardzo głęboko w dotychczas sektorowe działania, szczególnie dotyczące komunikacji, kultury, po części ochrony środowiska i rozwoju obszarów wiejskich. Jest to ten obszar, gdzie NSRR nie tylko powinna, ale będzie realizowana przez sektorowe programy i sektorowe polityki.

Jeśli chodzi o system realizacji drugiego celu kierunkowego, za który w pełni odpowiada strona rządowa czyli za program operacyjny Spójność Terytorialna i Konkurencyjność Regionów; będzie to program, który będzie miał charakter instrumentu koordynującego polityki sektorowe, sektorowe programy operacyjne, programy współpracy terytorialnej, interwencyjne programy pilotażowe.

Jeśli chodzi o system monitorowania i oceny wdrażania NSRR – nad tym pracowała bardzo intensywnie grupa robocza, która była dedykowana praktycznie wyłącznie problematyce monitorowania poprzez budowę systemu wskaźników, który jest z jednej strony bardzo przeglądowy, z drugiej strony oparty jest o zasadę, że zbudowane są te wskaźniki wyłącznie w oparciu o powszechnie dostępne dane statystyczne. Wszystkie elementy, o których w systemie monitorowania i oceny wdrażania NSRR jest mowa, są dostępne poprzez badania statystyczne, bardzo ważny element pozwalający na prowadzenie analiz nie tylko z poziomu administracji rządowej, ale również odniesienia tego systemu monitoringu i oceny wdrażania NSRR do monitorowania i oceny wdrażania rozwoju regionalnego województw. System monitorowania i oceny wdrażania NSRR zbudowano w

takiej samej filozofii, jak budowa NSRR. MGiP pracuje wspólnie z samorządami województw i monitorowanie i ocena wdrażania NSRR musi się również odbywać w oparciu o wyniki analiz prowadzonych w województwach jeśli chodzi o stopień zaawansowania, o efekty wdrażania strategii rozwoju województw i ocenę z pułapu województw jest realizowana NSRR. Żeby te oceny mogły być prowadzone w sposób całkowicie otwarty i żeby nie wymagały dodatkowych nakładów, również finansowych, system musi być oparty o publiczne dane statystyczne. Nie można zakładać, że jakieś dodatkowe informacje będą tu potrzebne, bo w przeciwnym razie system nie spełniałby publicznego charakteru. Na str. 73 Projektu znajduje się schemat pokazujący jak system monitorowania i ewaluację NSRR można skonstruować. Tak skonstruowany system da też lepszy przegląd, np. jeśli chodzi o aktualne dane związane z alokacją funduszy strukturalnych w następnym okresie programowania.

Dagmara Mliczyńska-Hajda – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGIP

przedstawiła propozycję najważniejsze zmian organizacyjnych, które implikują efektywność wdrażania NSRR, co po części również ma wpływ na dynamikę wdrażania strategii rozwoju województw. Przebudowa kontraktu wojewódzkiego na kontrakt regionalny, na kontrakt wieloletni, na kontrakt co najwyżej 7-letni, na kontrakt, po stronie którego z jednej strony zawsze jest strona rządowa, po drugiej stronie nie zawsze musi być tylko jedno województwo. Na już czynione działania związane z uporządkowaniem kompetencji pomiędzy samorządem wojewódzkim a wojewodą należałoby położyć jeszcze większy nacisk i bardzo wyraźnie zdefiniować tutaj rolę wojewody jako organu kontrolnego i nadzorczego.

Wzmocnienie samorządów województw jest istotne przede wszystkim jeśli chodzi o stronę finansową bowiem proces decentralizacji i reformy finansów publicznych, aczkolwiek bardzo zaawansowany, ze zmianami w 2003 roku prawie sfinalizowany, jeszcze jednak sfinalizowany nie jest. Przy dyskusji nad NPR-em toczyły się również dyskusje na temat innego sposobu finansowania samorządu, opartego również o udział samorządu w podatku VAT. Departament Polityki Regionalnej jest wielkim zwolennikiem takiego rozwiązania, ponieważ udział w podatku VAT bardzo mocno mobilizuje do działań związanych z decyzjami prorynkowymi i rozwojowymi. Trudno przewidzieć jak się sytuacja będzie rozwijać jeśli chodzi o realizację programu konwergencji, który jest programem implikującym wszystkie decyzje budżetowe. Należy sobie również zdawać sprawę, że one później również przekładane są na możliwości związane ze współfinansowaniem przez stronę rządową polityk rozwojowych.

Niezależnie od tego ważne i konieczne jest podkreślenie, że prowadzenie polityki regionalnej przez samorząd wojewódzki w stopniu bardziej samodzielny i w sposób efektywny, wymaga zakończenia procesu decentralizacji finansów publicznych.

Zmiany w systemie finansowym dotyczą nie tylko wzmocnienia finansowego samorządu wojewódzkiego, ale mają one dotyczyć również zagadnień związanych np. z regulacjami odnoszącymi się do jednostek samorządu terytorialnego nie tylko wojewódzkiego szczebla, ale gminnego i powiatowego. Chodzi o możliwości związane z działaniami dotyczącymi budowania własnych instrumentów finansowych, zdolności kredytowej, zmian związanych z planowaniem przestrzennym, w zakresie, wiążącym się z zobowiązaniami finansowymi.

Finansowanie NSRR odbywać się będzie z funduszy krajowych, ale chodzi tutaj przede wszystkim środki z funduszy strukturalnych i z Funduszu Spójności. Uwzględniane są tutaj również środki prywatne, ponieważ jeden z instrumentów NSRR ma być przedsięwzięciem opartym o regulacje niedawno wprowadzonej ustawy o partnerstwie publiczno–prywatnym.

Dagmara Mliczyńska-Hajda – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGIP

stwierdziła, iż dyskusja nad finansowaniem NSRR w pewnym etapie prac nad NSRR sprowadziła się praktycznie wyłącznie do dyskusji nad algorytmem podziału środków finansowych i przystąpiła całość niezwykle ważnych spraw, które należałoby uregulować, a mianowicie również nie osiągnięto konsensusu jeśli chodzi o odpowiedź na pytanie, czy środki finansowe w oparciu o pierwszy i trzeci cel NSRR powinny być dzielone wg tego samego algorytmu. Punkt wyjścia dyskusji o algorytmie był taki, że wspieranie przedsięwzięć nastawionych na konkurencyjność powinno odbywać się w sposób, który będzie preferował zachowania konkurencyjne w decyzjach samorządu wojewódzkiego, natomiast działania nacechowane troską o wyrównywanie szans rozwojowych należy wspierać w oparciu o nieco inne kryteria.

Rezultatem dyskusji, która została sfinalizowana na Konwencji Marszałków kilka miesięcy temu jest przyjęty algorytm podziału środków finansowych na realizację I i III celu 80/10/10, opartym o wskaźnik ludnościowy, o wskaźnik PKB na mieszkańca i o wskaźnik związany z parametrem stopy bezrobocia w niektórych powiatach. Jest on uaktualniony o najświeższe dane statystyczne, natomiast nie zmieniający filozofii podziału środków finansowych. Decyzja została przyjęta na podstawie rekomendacji rządu przez Konwent Marszałków i takie ustalenia zostały zawarte w NSRR. Dyskusja

na ten temat w pewnym momencie została sprowadzona do dyskusji nad mechaniką obliczeń, a mniej nad strategią dzielenia funduszy publicznych w zależności od tego jakie cele dzięki tym funduszom chciałoby się osiągnąć.

Jeśli chodzi o wskaźniki monitoringu, **Dagmara Mliczyńska-Hajda – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej MGIP** zwróciła uwagę na fakt, że wskaźniki podzielono na dwie grupy, na obligatoryjne i uzupełniające. Lista wskaźników jest dostępna na stronie internetowej, nie została zamieszczona w Projekcie NSRR, ponieważ nie wiąże ona ani strony rządowej, ani strony samorządowej. Kończąc, wyraziła nadzieję, iż prezentacja, w której przedstawiona została filozofia myślenia o Projekcie NSRR, ale przede wszystkim nie o dokumencie lecz o procesach rozwojowych pokazanych na tym schemacie, zachęci słuchaczy do zapoznania się z tym dokumentem. Nie dominuje w nim i nie może dominować ani polityka regionalna państwa, ani polityki sektorowe, ani polityki poszczególnych województw. Podkreśliła, że koniecznym jest dołożenie wszelkich starań, zarówno jeśli chodzi o proces polityczny dyskusji, organizacyjny i merytoryczny, aby te trzy sfery rozwoju regionalnego na siebie zachodziły, zazębiały się i wzajemnie się wspierały.

Ad pkt 3

Pani Bożenna Wójcik - Instytut na Rzecz Ekorozwoju przedstawił sporządzoną przez Instytut na Rzecz Ekorozwoju na zamówienie MGIP, Prognozę oddziaływania na środowisko do Projektu NSRR, w której przedstawił podstawę prawną, w jaki sposób Prognoza została wykonana, czego dotyczą pozytywne, a czego negatywne oceny, a także główne rekomendacje oraz odniesienie do prognoz oddziaływania na środowisko strategii wojewódzkich. Podzielił się pewnymi wątpliwościami.

Na wstępie mówca poinformował, iż Instytut na Rzecz Ekorozwoju jest niedużą pozarządową placówką, nie nastawioną na zysk, która stara się od wielu lat propagować idee zrównoważonego rozwoju w Polsce. Projekt NSRR został Instytutowi przekazany 25 sierpnia, a więc czas na przygotowanie Prognozy był krótki; Prognoza robocza zgodnie z umową została dostarczona do MGIP do końca września, a do 15 października będzie przedstawiona wersja końcowa.

Podstawą prawną formułującą jak powinna wyglądać prognoza oddziaływania na środowisko jest ustawa prawo ochrony środowiska, zbieżna z dyrektywą Unii Europejskiej o cenach skutków niektórych planów i programów. Polska wprowadziła wcześniej tego typu instrument, niż został on wprowadzony w Unii; w Polsce obowiązuje on od 1 stycznia 2001 roku. Bardzo ważnym elementem stanowiącym podstawę tej pracy są uzgodnienia między resortem środowiska i resortem gospodarki i pracy, co ta praca ma zawierać i jaka ma być szczegółowa ilość informacji w tymże dokumencie.

Dokument zawiera 3 podstawowe części: część diagnostyczną, część strategiczną i część wdrożeniową.

Celem wykonania Prognozy jest przede wszystkim jest stwierdzenie, czy zagadnienia ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju zostały w sposób prawidłowy ujęte w takim dokumencie jak NSRR, czy skala tego ujęcia jest właściwa, jakie mogą być potencjalne skutki przyjętych rozwiązań, zarówno pozytywne jak i negatywne oraz przedstawienie rekomendacji, czyli zaleceń, aby ten dokument był lepszy. Mówca zaznaczył, że wykonana prognoza nie zobowiązuje Ministerstwa Gospodarki i Pracy do jej uwzględnienia, jest natomiast pewnego rodzaju sugestią i zaleceniem, służącym udoskonaleniu dokumentu.

Prezentowane opracowanie składa się z części, w której oceniane są poszczególne elementy, wchodzące w skład NSRR. Do każdej z takich ocen formułowane są komentarze, określone rekomendacje, oraz informacja w jaki sposób ocena była wykonywana, na podstawie jakich materiałów źródłowych, a także opinia autorów na temat tego co ich zdaniem nie zostało jeszcze niewystarczająco zrobione z różnych względów.

Jako podstawowe założenia przyjęto, że zgodnie z art. 5 konstytucji, który mówi, że państwo ma rozwiązywać problemy ochrony środowiska zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju, nie można się odnosić tylko do wąsko rozumianej ochrony środowiska, zawartej między budową oczyszczalni ścieków a ustanowieniem rezerwatu przyrody, ale należy na to spojrzeć znacznie szerzej, a więc z punktu widzenia pewnych proekologicznych lub antyekologicznych kierunków rozwoju gospodarki, a zatem zajmowano się także takimi aspektami jak proekologiczne kierunki rozwoju gospodarczego, efektywność wykorzystania zasobów, a nie tylko sprawa ochrony przyrody czy budowy określonej infrastruktury ochrony środowiska służącej poprawie jego jakości.

Drugim podstawowym założeniem przy opracowywaniu prognozy było to, iż polityka regionalna państwa stanowi jeden z ważniejszych instrumentów, który pozwala wdrażać zapisy aktów prawnych polskich i innych, ekologicznych konwencji, w których Polska jest stroną, a także pozwala przyczyniać się do realizacji celów zawartych w różnych, przyjętych przez Unię Europejską, czy przez

polskie władze, dokumentów strategicznych dotyczących zrównoważonego rozwoju ochrony środowiska.

Bożenna Wójcik omówiła sposób pracy nad Prognozą. Praca ta składa się z 4 części. Rozpoczęto od sformułowania zestawu kryteriów, który odnosił się do kwestii czym ma być polityka regionalna państwa jako instrument. Metodologia, którą w tym przypadku zastosowano, została wypracowana przy przeprowadzaniu prognozy oddziaływania na środowisko NPR na lata 2004-2006, doskonalona w następnych opracowaniach. (M.in. wykonano prognozę dla strategii rozwoju turystyki na lata 2007-2013). Przeanalizowanych zostało ponad 100 aktów prawnych międzynarodowych konwencji i dokumentów strategicznych. Wybrano z nich 250 zaleceń, które można uznać jako kryteria sprawdzające. Zastosowanie takiej ilości zaleceń uniemożliwiłoby zakończenie pracy, w związku z tym posiłowano się tzw. mega kryteriami, które są zawarte w Europejskiej Agencji Ochrony Środowiska, w materiałach Europejskiego Biura Środowiskowego, a także w opracowanych przez Instytut na Rzecz Ekorozwoju. W zależności od dokumentu i jego specyfiki, jest to od 30-50 kryteriów.

W omawianym przypadku jest to 30 kryteriów, które zostały podzielone na 3 części. Część z nich odnosi się do strony formalnej, do oceny dokumentów, czyli tego jak wygląda misja, jak wyglądają zasady, jak wyglądają uwarunkowania, jak są użyte wskaźniki do monitorowania. Kryteria ogólne, które dotyczą stopnia wdrażania zasada zrównoważonego rozwoju, a więc harmonizacja polityki ekologicznej z NSRR, jak wygląda problem konsumpcji, czy jest to konsumpcja wyważona, jak wyglądają takie zagadnienia jak środowiskowy rozwój transportu, rolnictwa, turystyki, energetyki, relacje związane ze zdrowiem, a także aspekty dotyczące transgranicznego oddziaływania, albo zagranicznej współpracy dotyczącej tych zagadnień.

Ostatnich 5 kryteriów szczegółowych są to bardziej tradycyjne kryteria szczegółowe, czyli jakość powietrza, jakość wody, jakość gleby, promieniowanie, hałas i tym podobne. Był to pierwszy etap pracy.

Drugi etap pracy był najtrudniejszy, najbardziej złożony, ale dzięki zastosowanej metodzie pozwolił zidentyfikować te obszary, które są naprawdę ważne. 36 elementów wchodzących w skład NSRR, a więc priorytety z I i III celu oraz kierunki działania z celu II zderzono z kryteriami głównymi, szczegółowymi i w ten sposób uzyskano 792 pola do rozstrzygnięcia, czy są to sprawy ważne, potrzebne i czy należy się nimi w ocenie zająć, czy nie. Praca została potem zawężona tylko do tych pól, które uznane zostały za ważne.

Trzeci etap obejmował formułowanie oceny i komentarza do niej oraz rekomendacji w postaci alternatywnych rozwiązań, poprawek lub uzupełnień. 90% rekomendacji jest sformułowanych w postaci konkretnego zapisu jak to zmienić, a poprzedzone to jest komentarzem i oceną.

Ostatni etap jeszcze obecnie trwa, skończona została wersja robocza, natomiast ostateczna wersja Prognozy oddziaływania na środowisko zostanie przekazana do MGiP w dniu 17 października.

Za pozytywne uznaliśmy elementy, które warto podkreślić i warto zaznaczyć, że NSRR jest instrumentem, który pomaga zrealizować te rzeczy, o których wcześniej mówiliśmy.

Definicja zrównoważonego rozwoju została oceniona pozytywnie, jednak nie jest ona konsekwentnie realizowana. Fakt, że jest wsparcie samorządu lokalnego na obszarach cennych przyrodniczo jest bardzo ważne i bardzo potrzebne.

Istotne jest wspieranie wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich tak, ażeby ludność z obszarów wiejskich czuła się dostatecznie wyposażona w różnego rodzaju rozwiązania cywilizacyjne, mogła pozostać na terenach wiejskich, bowiem osoba, która przenosi się do miasta powoduje większe obciążenie środowiska, niż osoba, która mieszka na wsi. Zatem jeżeli można jej tam stworzyć miejsce pracy, należy to robić, ponieważ z punktu widzenia środowiskowego jest to korzystne.

Sama restrukturyzacja terenów zdegradowanych, przemysłowych, powojkowych nie wymaga szerszego podkreślenia.

Mówca podkreślił, że bardzo ważnym jest to, że w NSRR znalazło się bardzo wiele elementów dotyczących transportu publicznego, transportu kolejowego, wprawdzie jeszcze niewystarczających, o czym jest mowa w dalszej części prezentacji.

Jeśli chodzi o promocję dziedzictwa kulturowego - kierunek jest właściwy.

Istotna jest innowacyjność budowy społeczeństwa wiedzy. W Strategii nie jest zapisane w jakim kierunku to ma pójść, bardzo dobrze byłoby, gdyby był to kierunek jest prośrodowiskowy, czyli dotyczył odnawialnych źródeł energii i szerszego dostępu do internetu.

Bożenna Wójcik wymieniła czynniki negatywne, które nie pozwalają na zrealizowanie tego co jest zapisane w aktach prawnych, dokumentach rządowych polskich, unijnych, w konwencjach międzynarodowych. Zdaniem mówcy nierównoważny jest tekst dotyczący spraw gospodarczych, społecznych i przyrodniczych. Przyrodniczych w nim brak. W Raporcie o polityce regionalnej w ogóle nie ma mowy o środowisku. Zróżnicowanie przyrodnicze Polski, to co jest wielką wartością, kapitał przyrodniczy, bogactwo różnorodności, które daje dużą szansę na rozwój zwłaszcza na terenach

wiejskich, nie zostało w dokumencie uwzględnione. Zatem to co autorzy prezentowanego opracowania chcieliby zmienić to, żeby ochrona środowiska nie była traktowana jako koszt, ale traktowana jako pewien kierunek tworzenia miejsc pracy, nazywanymi „zielonymi miejscami pracy”.

Bardzo trudnym zagadnieniem, złożonym i nierozwiązanym w wielu krajach, jest problem transportu. To co wydaje się niewłaściwe, to jest magia budowy nowej infrastruktury drogowej jako celu samego w sobie, a nie jako elementu, który by mówił jak zaspokoić potrzeby transportowe społeczeństwa. Zaspokojenie potrzeb transportowych społeczeństwa nie powinno zaczynać się od budowy infrastruktury, ale od tego jak organizować życie w przestrzeni, ażeby mniej wozić, ażeby być bliżej siebie, w sposób zwarty i zmniejszyć zapotrzebowanie na transport.

Należy wykorzystać w tym celu istniejącą infrastrukturę poprzez jej modernizowanie i doskonalenie. W ciągu ostatniego 15-lecia, które właśnie minęło kolejowy transport pasażerski spadł o 70% i jest to warte zastanowienia się, czy nie należy go odbudowywać, a dopiero na końcu, przy zastosowaniu różnych technik zarządzania, z wykorzystaniem różnego rodzaju rozwiązań, na które pozwalają komputery i system internetowy, budować nową infrastrukturę. Tego rodzaju filozofii zabrakło w dokumencie, a jest to groźne z kilku powodów.

Po pierwsze następuje utrata wartości, czyli bogactwa, pogarsza to stan środowiska. Mimo, że społeczeństwo posiada coraz lepsze samochody i coraz mniej one spalają, ale jest ich coraz więcej i coraz dłuższe są podróże nimi i w konsekwencji łączna wartość emisji jest większa.

Bożenna Wójcik podkreśliła jako bardzo ważną i groźną sprawę związaną z emisją CO₂. Przypomniała, iż od 1 stycznia w Unii Europejskiej, formalnie wprowadzony został handel uprawnieniami do emisji CO₂. To narzędzie ma spowodować, że poszczególne kraje mają uzyskać poziom KIOTO. W tej chwili nie ma co do tego obaw, Polska w tym zakresie ma bardzo duże rezerwy, problem zacznie się po roku 2012. Jeżeli nadmiernie rozbudujemy transport samochodowy i motoryzację, to część limitu, który Polska uzyska po 2012 roku zostanie pochłonięta przez transport. Dla przemysłu, dla energetyki i dla typowo komunalnego pozostanie znacznie mniej. Może być taka sytuacja, że będziemy musieli jako poszczególne zakłady kupować uprawnienia na rynku, ażeby sprostać wymaganiom, lub płacić kary. Jest to poważny dylemat, który trzeba wziąć pod uwagę przy kwestii rozwoju transportu, bowiem rozwój transportu może spowodować trudniejszą sytuację innych sektorów gospodarki.

Wartą zastanowienia się jest sprawa sposobu kształtowania metropolii. Z jednej strony jest to dobre rozwiązanie ponieważ można wiele systemów takich jak zaopatrzenia, gospodarki odpadami, odprowadzania ścieków, system transportowy, rozwiązać prawidłowo, ale istnieje niebezpieczeństwo, które już w Polsce też zaczyna być dostrzegane, tj. rozlewania się miast czyli budowy osiedli i dużych centrów handlowo-usługowych bez powiązania z transportem publicznym. Jest to niebezpieczeństwo przed którym Polska stoi, ale można się przed nim zabezpieczyć. To także jest problem wzmocnienia systemów przyrodniczych, to także jest problem jaka jest granica między koncentracją i dekoncentracją jak należy budować policentryczne układy wewnątrz obszaru metropolitalnego tak, ażeby była tam pewna koncentracja i nierozlewanie się.

W zaktualizowanej koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju wyznaczono przyrodnicze obszary funkcjonalne, jednak nie znalazły one swojego miejsca w NSRR.

Mówca przedstawił slajd ilustrujący sieć autostrad i dróg ekspresowych, które przewiduje się do wybudowania do 2013 roku; jest to około 50 miejsc, które stwarzają problemy. Jednym z takich klasycznych problemów, gdzie się dyskusja toczy jest kwestia Via Baltica, w tym wypadku wariant prośrodowiskowy jest tańszy ponieważ jest krótszy o 30 km. Natomiast jest silny opór ze strony Białegostoku, który chce, ażeby Via Baltica przechodziła obok tegoż miasta, co wcale nie spowoduje, że na innych drogach będzie mniejszy ruch, co wykazała ekspertyza Politechniki Warszawskiej. Należy to wziąć pod uwagę, bo jeśli doprowadzi się do obniżenia tej różnorodności, to nie jest tylko sprawa, że przestanie istnieć jakiś gatunek, ale jest to sprawa funkcjonowania gospodarki wodnej, funkcjonowania rolnictwa, leśnictwa, (nie jest ono obecne w NSRR), sprawa turystyki, zwłaszcza agroturystyki, ekoturystyki, turystyki przyrodniczej.

Spośród kilkudziesięciu rekomendacji, mówca przedstawił te, które zostały uznane za najważniejsze.

Przede wszystkim powinna być wzmocniona część diagnostyczna; musi ona być równoprawna w stosunku do części gospodarczej i społecznej, w związku z tym proponuje się jej rozbudowanie. Rozdział, który jest zawarty w Prognozie o stanie środowiska naturalnego jest materiałem, z którego można w tym celu skorzystać.

Powinien zostać zidentyfikowany dodatkowy główny problem, tj. wzmocnienie prośrodowiskowych kierunków rozwoju kraju. Proponuje się dodanie do celu drugiego dodatkowego priorytetu wzmocnieniu działań na rzecz proekologicznych restrukturyzacji gospodarki i wdrażania

ekoinnowacyjności. Chodzi tu o aspekt zielonych miejsc pracy, odnawialnych źródeł energii, rolnictwo ekologiczne.

Bardzo ważną jest sprawa wzmocnienia planowania przestrzennego tak, ażeby była szansa na gospodarowanie w sensie długofalowym, aby dysponent przestrzeni był także zobowiązany do tego aby myśleć o przyszłości. Dzisiaj system planowania przestrzennego nie stwarza podstaw do realizacji polityki ekologicznej państwa, a ta polityka ma przede wszystkim wymiar regionalny.

Następna rekomendacja to sprawa zachowania wartości przestrzennej miast. Chodzi o myślenie kategorią efektywności funkcjonowania miasta; ile zużywa energii, wody, i materiałów, przestrzeni. To pokazuje w jakim stopniu to miasto jest przyjazne dla środowiska.

Sugeruje się pokazanie w wielu miejscach, że uwarunkowania środowiskowe też powinny być jednym z ważnych uwarunkowań przy decydowaniu o szczegółowych rozwiązaniach inwestycyjnych.

Rzeczą bardzo istotną jest szersze ujęcie aspektów transgranicznych; wprowadzana jest ramowa dyrektywa wodna Unii Europejskiej i w tym zakresie konieczne jest w ramach dyrektywy ustalić współpracę z Niemcami bowiem Bałtyk to nie tylko problematyka morza i naszego zagospodarowania wybrzeża, to jest także problem Konwencji Bałtyckiej i całego obszaru współpracy bałtyckiej.

Mówca wyraził troskę z powodu sztucznie wytworzonego konfliktu między samorządami a Obszarami Natura 2000 podkreślając, że jego zdaniem sporo błędów zostało także popełnionych przez Ministerstwo Środowiska, które w nieodpowiedni sposób przekazywało informacje, czym te obszary naprawdę są, jakie one sobą wartość niosą i nie jest ich tak znacznie więcej w stosunku do tego systemu obszarów chronionych, które są dzisiaj.

Należy na to spojrzeć jak na tereny cenne, także cenne gospodarczo i w NSRR będzie zapis dotyczący wzmocnienie samorządów, żeby one mogły korzystać z tego, a jednocześnie uzyskiwać pewne rekompensaty ze względu na ograniczenia, to zostanie utrzymane to co zawsze w Polsce było cenne.

Proponuje się wprowadzenie w NSRR w kilku miejscach kompensacji przyrodniczej tam, gdzie konflikt jest ewidentny z niekorzyścią dla środowiska przyrodniczego. Polega to na tym, że albo gdzie indziej chroni się coś, co jest cenne i nie ma takiego konfliktu i tam wzmacniany jest system ochrony, albo odbudowuje się coś gdzieś indziej i w ten sposób zrekompensować przyrodzie utracone wartości.

Mówca podkreślił potrzebę myślenia kategorią prośrodowiskowych metod ochrony przed powodzią, a nie tylko budowy zbiorników. Właściwe zagospodarowanie ziemi z terenami leśnymi, z systemem polderów, to metody, które są znacznie tańsze, znacznie bezpieczniejsze z punktu widzenia środowiskowego. Przykładem tego mogą być Niemcy i rzeka Ren; wybudowanie kanałów i szybki spływ wód okazało się rozwiązaniem niekorzystnym.

Istotną sprawą są zintegrowane systemy transportu publicznego i tzw. łańcuchu ekomobilności, czyli możliwość dotarcia do celu podróży przyjaznymi dla środowiska rodzajami transportu (koleją, rowerem itp.). Jeżeli ma być w mniejszym stopniu używany samochód, należy zaproponować coś w zamian.

Mówca przedstawił slajd ilustrujący obszary funkcjonalne, przyrodnicze z KPZK, dwa Pojezierza, dorzecza Odry i Wisły, korytarze ekologiczne Odry, Wisły i Bugu, dwie konwencje oraz Karpaty i Sudety.

Ostatnia z rekomendacji; za mało wykorzystuje się bogactwo różnorodności przyrodniczej do kształtowania marki polskiej, Polski jako kraju, który jest krajem ceniącym środowisko, pokazującym rozwiązania przyrodniczo przyjazne i ściągania ludzi, którzy u siebie tego oglądać już nie mogą, bo sobie to sami zniszczyli, także tradycja narodowa potraktowana jako produkt turystyczny. Jeżeli polityka regionalna państwa ma być instrumentem, to należy wprowadzać kryteria ekologiczne do kontraktów regionalnych, do grantów globalnych, do tego, ażeby decydować o wyborze projektów. Te kryteria ekologiczne powinny być zapisane w NSRR jako zalecenia, po to, ażeby można było z tego skorzystać.

Mówca podkreślił, że należy dążyć do większego wykorzystania zawartości NSRR do budowania świadomości obywatelskiej i świadomości ekologicznej oraz szerszej współpracy w zakresie ochrony środowiska.

Jeśli chodzi o wskaźniki monitorujące - są one nieadekwatne do zapisów Strategii, ponadto brak jest wskaźników zrównoważonego rozwoju. Bożenna Wójcik stwierdziła, że nie podziela poglądu, iż to realizacja NSRR ma się dostosować do systemu zbierania informacji w państwie; system zbierania informacji w państwie powinien być tak przygotowany, ażeby można było prawidłowo monitorować strategię rozwoju regionalnego, a nie odwrotnie. W przeciwnym razie nie będzie możliwe stwierdzenie, czy zamierzenia zostały zrealizowane.

Dokonano analizy 8 prognoz wojewódzkich i stwierdzono bardzo dużą zbieżność z tym co zostało poddane ocenie w NSRR w kraju jeśli chodzi o problem transportu, problem ingerencji w

środowisko, fragmentaryzację siedlisk i połączeń ekologicznych oraz problemy współpracy transgraniczne o przygraniczne.

Reasumując pani Bożenna Wójcik stwierdziła, że Prognozy w Polsce są dopiero na wstępnym etapie, nie zawsze w sposób prawidłowy określają jaka powinna być zawartość informacji w dokumencie strategicznym, żeby można było prawidłowo przeprowadzić prognozę. Dokument strategiczny jakim jest NSRR jest zbudowany z innej potrzeby, a w związku z tym w niektórych swoich fragmentach jest dość ogólny. Ilość podanych informacji jest niewystarczająca do tego, żeby można było w sposób pełny i rzeczowy przeprowadzić ocenę. Dokument charakteryzuje się różnym stopniem szczegółowości, w związku z tym i ocena nie może być równomierna. Brak informacji na temat środków finansowych, nawet szacunkowej, przewidzianych na realizację poszczególnych priorytetów i kierunków działania. Zdaniem mówcy trudno ocenić, czy Strategia będzie zrealizowana, czy nie ze względu na brak ilościowych wskaźników do jakich się dąży.

Kończąc mówca zaznaczył, iż zaprezentowana ocena nie została poprzedzona analizami ani innego rodzaju studiami z uwagi na krótki czas 1,5 miesiąca w jakim musiała być sporządzona, zatem nie jest ona doskonała.

Ad pkt 4

Pan Zbigniew Dynak - Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego rozpoczął prezentację Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego od przypomnienia, iż ta, która została uchwalona w przez Sejmik Województwa w roku 2000 miała charakter bardziej otwarty niż obecna, co spowodowane było sytuacją niepewności przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, tak więc w wielu wypadkach trudno było jednoznacznie określić, jakiego typu działania najlepiej będą służyć poprawie sytuacji naszego województwa. Obecna Strategia dzięki lepszemu zrozumieniu, komunikacji partnerów społecznych jest produktem znacznie dojralszym, ale ciągle jeszcze nie zamkniętym treściowo dokumentem. Komisja Gospodarki i Polityki Rozwoju Regionalnego w dniu wczorajszym miała okazję zapoznać się z dokumentem i odnieść się do propozycji zmian zapisów w tym dokumencie. Sejmik Województwa uchwalił, że w listopadzie powinna zostać ta Strategia uchwalona. Mówca podkreślił, iż pozwoli to przenieść zapisy Strategii do dokumentów programowych operacyjnych, które powinny się pojawić najpóźniej w grudniu aby być podstawą do rozmów z Komisją Europejską.

Pan Z. Dynak poinformował, iż dokument był przygotowywany przy udziale ekspertów regionalnych, zespół autorski złożony był z osób doświadczonych w pisaniu tego typu dokumentów. Konsultacje przebiegały w trzech grupach zagadnień, sfery gospodarczej, przestrzennej i społecznej. Ponadto została przygotowana opinia ekologów w Prognozie oddziaływania na środowisko jak i zleconej ekspertyzie, z której wynika, że powinna zostać wyodrębniona sfera przyrodnicza, sfera zasobów nieodnawialnych, a nie wyłącznie sfera przestrzenna, w której te elementy się znajdują.

Wizja strategiczna regionu do 2020 roku, zakłada, że województwo będzie europejskim regionem węzłowym; mówca zaprezentował ww. układ węzłowy na mapce przygotowanej przez Wojewódzkie Biuro Urbanistyczne.

Do realizacji celu nadrzędnego, będą służyć cele podrzędne, w trzech sferach: sfery gospodarczej, przestrzennej i społecznej.

Celem nadrzędnym jest podniesienie poziomu życia mieszkańców Dolnego Śląska i poprawa konkurencyjności regionu przy respektowaniu zasad zrównoważonego rozwoju. W sferze gospodarczej planuje się zbudowanie konkurencyjnej, innowacyjnej gospodarki Dolnego Śląska. Będzie to realizowane w trzech głównych priorytetach, które opiniują te obszary szans czy problemów, które powinny zostać rozwiązane w najbliższym czasie.

Pan Z. Dynak zaprezentował mapkę pokazującą wielkość nakładów inwestycyjnych budżetów gmin według powiatów, pewne zróżnicowanie tej aktywności w roku 2002. Podkreślił, że dzięki inwestycjom infrastrukturalnym udało się przygotować wiele terenów w tzw. strefach aktywności gospodarczej, a nie tylko w trzech specjalnych strefach ekonomicznych, które znajdują się w województwie, a także kadra urzędów nauczyła się takiej obsługi, jakiej oczekują inwestorzy zagraniczni i krajowi czyli w jednym miejscu wszystko do końca w stosunkowo krótkim czasie.

Takie działania będą intensyfikowane z myślą o przyciągnięciu maksymalnie dużej liczby inwestorów celem stworzenia miejsc pracy dla prawie 30 tysięcy bezrobotnych i zapobiec wyjazdom części z nich do pracy za granicę.

Priorytet związany z budową gospodarki opartej na wiedzy wynika z uchwalonej przez Sejmik w kwietniu tego roku Regionalnej Strategii Innowacji, przygotowywanej też w procesie społecznym.

Mówca zaprezentował mapę ilustrującą liczbę podmiotów gospodarczych w regionie. Pomiaru efektywności osiągnięcia priorytetów wprost nie ma, jest to skomplikowana gra, którą prowadzą podmioty gospodarcze z przedstawicielami nauki, sfery badawczej. Wyraził nadzieję, że projekt tzw. VI programu ramowego, w którym zastosowana zostanie technologia określenia scenariusza co jest najważniejsze i co trzeba realizować w pierwszym rządzie, pozwoli wykorzystać pieniądze unijne na osiągnięcie postępu w tej dziedzinie.

Trzeci priorytet dotyczący aktywności gospodarczej na Dolnym Śląsku to atrakcyjność zasobów turystycznych województwa, które podobnie jak zasoby dziedzictwa kulturowego, zasoby przyrodnicze także są czynnikami istotnymi dla atrakcyjności gospodarczej regionu przyciągające ludzi, którzy zarządzają fabrykami międzynarodowych koncernów i też tworzące miejsca pracy.

Przygotowywana jest aktualnie strategia rozwoju eksportu, która ma służyć do integracji małych i średnich przedsiębiorstw, do internacjonalizacji. Trwają prace nad stworzeniem funduszy wysokiego ryzyka po to, żeby można było w większym stopniu niż do tej pory finansować przedsięwzięcia innowacyjne.

Cel przestrzenny sformułowany został jako zwiększenie spójności przestrzennej i infrastrukturalnej regionu i jego integracja z europejskimi obszarami wzrostu. Ze względu na położenie regionu jest on siłą rzeczy skazani na konkurencję czeskich i niemieckich partnerów, ale też i na wiele możliwości współpracy z nimi, stąd budowa powiązań komunikacyjnych na zachód, wschód, północ, południe jest absolutnie priorytetem; chodzi o zapewnienie możliwości współpracy poprawienie dostępności przestrzennej różnych lokalizacji stref aktywności gospodarczej w regionie.

Opracowywany jest program wojewódzki rozwoju infrastruktury transportowej i komunikacji w celu przygotowania rozstrzygnięcia, w jakim zakresie powinny być realizowane różne formy transportu drogowego, kolejowego czy inne formy, szczególnie w aglomeracji wrocławskiej. Program ten będzie stanowił podstawę do podejmowania decyzji o wsparciu tego typu projektów, niekoniecznie w programie regionalnym, prawdopodobnie w programach sektorowych.

W sferze przestrzennej ważnym priorytetem jest wyważony rozwój obszarów wiejskich. Na ten temat została przygotowana przez Sejmik Strategia Rozwoju Obszarów Wiejskich zawierająca program rozwoju sektora rolno-spożywczego. W woj. dolnośląskim stanowi to pewien problem, ponieważ nie są wykorzystane różne zasoby potencjału, który mają niektóre tereny w województwach jeśli chodzi o produktywność rolniczą.

Kolejny priorytet to poprawa ładu przestrzennego, harmonijności struktury przestrzennej, który jest realizowany w platformie systematycznych prac grup strategii rozwoju aglomeracji jak i legnicko-zielonogórskiego obszaru metropolitalnego, pamiętając jednocześnie o funkcjach ponadregionalnych Wałbrzycha czy również Legnicy. Program uwzględnia też różne problemy typu cywilizacyjnego małych miejscowości i miasteczek, z których m.in. zasilane są metropolie, nie tylko na Dolnym Śląsku.

Sfera przestrzenna to zagadnienia ekologiczne, a więc zarówno te tradycyjne, zwane cywilizacyjnymi warunkami, woda i gospodarka ściekowa, odpady, ale również ochrona przyrody szczególnie cennych przyrodniczo miejsc. Z drugiej strony jest to kwestia działań służb, które odpowiadają za bezpieczeństwo ekologiczne, a więc program straży pożarnej, która ma swój program, który w pewien sposób się wpisał w działania tego priorytetu, a także Program Zrównoważonego Rozwoju, który jest podstawą do decyzji Finansowych Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Kolejny priorytet związany jest bezpieczeństwem energetycznym. W roku 2002 uchwalono strategię energetyczną Dolnego Śląska, której zapisy wykreowały takie działania jak BOT z siedzibą w Łodzi. W planie jest przygotowanie programu dotyczącego źródeł energii odnawialnej celem skorzystania ze środków Unii Europejskich, a jednym z istotnych elementów wytycznych strategicznych Wspólnoty jest właśnie odniesienie się do odnawialnych źródeł energii.

Kolejny priorytet - sfera społeczna. Strategia budowana jest dla ludzi i przez ludzi. Hasło: rozwijanie solidarności społecznej, postaw obywatelskich twórczych i otwartych na świat. Mówca podkreślił, że dużym problemem jest bezrobocie, ma ono charakter strukturalny szczególnie w południowej części województwa. Województwo jest na 5 miejscu w kraju z ponad 20% stopą bezrobocia.

Integracja społeczna i przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu obejmuje szereg działań opisanych w strategiach dotyczących tych zagadnień jak i w strategiach lokalnych; będą one możliwe do zrealizowania ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Jeśli chodzi o elementy, które stanowią o konkurencyjności zasobów ludzkich to jest to system edukacji i badań, poprawa jego efektywności, jakości, umacnianie społeczeństwa obywatelskiego, rozwój kultury. Jest to baza kapitału społecznego, która pozwala na osiągnięcie pewnych celów.

Jeśli chodzi o cele społeczne priorytetami są podnoszenie stanu bezpieczeństwa i zdrowia mieszkańców województwa. Ponieważ województwa zachodnie są ciągle dotknięte brakiem środków

na dostateczne finansowanie, podejmuje od 5 lat intensywne działania restrukturyzacyjne, co z kolei jest ważnym elementem ze względu na starzenie się społeczeństwa Unii Europejskiej. Ten sektor to perspektywa dużych dochodów – opieka nad tymi ludźmi, jak również wzmacnianie zasobów ludzkich.

Mówca zwrócił uwagę, że policentryczna struktura regionu z dużym kołem metropolii, miasta stolicy regionu jak i innej, zrównoważonej strukturze policentrycznej, kreuje określone problemy zwane zasobami ludzkimi. Często nie udaje się zachęcić inwestorów do lokowania się w obszarach biedniejszych, o dużym bezrobociu ze względu na niski poziom wykształcenia. Priorytet ten prawdopodobnie znajdzie się w tej wersji strategii, którą w przyszłym miesiącu Sejmik otrzyma; chodzi o działania we współpracy z przedsiębiorcami, z podnoszeniem kwalifikacji osób pracujących i w ten sposób również podnoszenie konkurencyjności firm.

Kończąc p. Dynak podkreśli, że dokument jest wynikiem pracy wielu ludzi, stwierdził, iż proces budowania Strategii jest największą wartością, bowiem zapisy są na tyle konkretne, na ile można było pogodzić interesy różnych osób i instytucji poprzez kumulowanie i uogólnianie zapisów, natomiast ważny jest przede wszystkim proces integracji, który zapewne za kilka dni zostanie formalnie potwierdzony i zakończony. Mówca wyraził nadzieję, że uda się go doprowadzić do zgodności z zapisami Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego a jednocześnie pewne elementy, o których w dalszej części konferencji powiedzą przedstawiciele województwa, zostaną w niej zmienione.

Pan dr hab. Bogdan Ślusarz – Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubuskiego na wstępie poinformował, że Strategia Województwa Lubuskiego jest na etapie końcowym przygotowania, 21 listopada zostanie przedłożona na posiedzeniu Sejmiku, który powinien ją wówczas przyjąć.

Pierwsze wyzwanie to zapewnienie przestrzennej, gospodarczej i społecznej spójności regionu. Mówca stwierdził, że jeśli chodzi o metodologię precyzowania celów i zadań, jest ona podobna zarówno do tego co przedstawiła pani dyr. D. Mliczyńska-Hajda jak i dyr. Dynak co oznacza spójność w tym zakresie.

Jeśli chodzi o kwestię zapewnienia przestrzennej, gospodarczej i społecznej spójności regionu, mówca zwrócił uwagę na to, co przyjął z zadowoleniem, że w prezentowanym projekcie NSRR znalazła się informacja o komunikacji między południem a północą Europy, pojawia się droga nr 3, która być może w perspektywie będzie autostradą, że będzie to A2, a niekoniecznie inna droga szybkiego ruchu. Bardzo istotnym jest, aby ta komunikacja łączyła właśnie regiony w tej właśnie części zachodniej Polski.

Mówca zwrócił uwagę na kwestię rewitalizacji czy działań związanych z regionami zdegradowanymi. Województwo lubuskie takie obszary posiada, są to obszary po wojskach radzieckich, obszary związane też z tym, że polska armia przeprowadziła się z zachodu na wschód. Propozycje lokalnych samorządów na rewitalizację tych obszarów wymagają one dużego wsparcia finansowego.

Wyzwanie drugie „Podniesienie poziomu wykształcenia społeczeństwa, zwiększenie potencjału innowacyjnego nauki oraz informatyzacja społeczeństwa” jest wyzwaniem, które w Strategii Województwa funkcjonuje jako wyzwanie korespondujące z tym o czym była mowa w tym dokumencie w 2000 roku. Mówca zwrócił uwagę, że nie ma miejsce budowanie nowej Strategii lecz aktualizowanie poprzedniej, dostosowanie dokumentu do aktualnych warunków, do realiów 2005 roku i perspektywy roku 2020.

Mówca wyraził nadzieję, że kwestie związane z innowacyjnością, z informatyzacją społeczeństwa, zyskają aprobatę, akceptację i wzorem Irlandii najbardziej rozwijającą się gospodarkę w Europie będzie gospodarka polska.

Jeśli chodzi o kształcenie w środowiskach naukowych i rozwój bazy dydaktycznej na zachodnich rubieżach Polski, jest odpowiedni moment aby pozyskać środki do stworzenia tejże właśnie bazy, która w sposób ewidentny zwiąże naukę z przedsiębiorcami, pokaże w jakim kierunku powinno się wykorzystywać zarówno potencjał z jednej jak i drugiej strony.

Kolejne wyzwanie to rozwój przedsiębiorczości oraz działania mające na celu podniesienie poziomu technologicznego przedsiębiorstw w innowacyjności dzięki współpracy z nauką. Częściowo już o tym wspominałem. Mówca zaprezentował slajd pokazujący, w którym miejscu w województwie lubuskim pojawił się kapitał zagraniczny, firmy, które nadają ton rozwojowi. Rozwój ten będzie następował wówczas, gdy w budżetach samorządów, przy wsparciu ze środków unijnych pojawią się fundusze, które stworzą warunki do inwestowania, do pojawienia się najnowszych technologii, myśli technologicznej, która stworzy warunki do pojawienia się inwestorów.

Kolejne wyzwanie – rozwój przedsiębiorczości oraz działania mające na celu podniesienie poziomu technologicznego przedsiębiorstw innowacyjności dzięki współpracy z nauką zostało

ograniczone do celów szczegółowych. Obecnie w województwie realizowana jest inicjatywa wspólnotowa INTERREG 3A. Mówca zwrócił uwagę na fakt, że działania w otoczeniu średnich i małych przedsiębiorstw w ramach pierwszego priorytetu, który tam jest zapisany, cieszą się znikomą popularnością. Powiatu zielonogórski jako jedyny złożył projekt na to działanie, a środki z tego priorytetu należało przenieść na kolejne, bo ich niewykorzystanie groziło ich utratą.

P. B. Ślusarz zaapelował, aby NSRR w którymś momencie próbowała się zorientować na kwestię decentralizacji kraju. Mówca przytoczył przykład Hiszpanii, która zdecentralizowała zarządzanie państwem i osiąga znakomite efekty. Zdaniem mówcy należałoby w NSRR szukać momentów przekazania możliwości zarządzania środkami, a niekoniecznie poprzez szukanie wspólnych projektów w regionach, a następnie finansowania ich ze źródeł centralnych. Zbiorowość regionalna, lokalna jest na dzisiaj już na tyle kompetentna, że będzie mogła sama w sposób najwłaściwszy zadysponować tymi środkami.

Efektywne wykorzystanie zasobów środowiska naturalnego i kulturowego to kolejne wyzwanie. P. B. Ślusarz zilustrował walory środowiska przyrodniczego województwa lubuskiego, zwracając szczególną uwagę na bardzo atrakcyjne turystycznie Pojezierze Lubuskie, gdzie znajdują się liczne jeziora, posiadające na swym terenie Puszcę Notecką, która jest największym zwartym kompleksem leśnym w Europie - są to prawdziwe Zielone Płuca Polski. Dotychczasowe działania w zakresie rozwoju turystycznego regionu zostały w Strategii pokazane.

Jeśli chodzi o działanie w zakresie ograniczenia emisji spalin i CO₂, jednym ze sposobów zapobieżenia temu jest wykorzystanie transportu kolejowego czego przykładem może być trasa kolejowa północ-południe, która przebiega przez trzy zachodnie województwa.

Zdaniem mówcy jeśli chodzi o regionalne programy operacyjne i o 17 RPO, który ma być programem wspierającym metropole, korzystniejszym byłoby dokonanie podziału środków na cały kraj, tylko na 16 regionalnych programów bez 17 RPO. Należy bowiem wspierać regiony, wyrównywać szanse, natomiast dalsze centralizowanie środków nie jest najlepszym rozwiązaniem.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda odniosła się do głosu zachęcającego do decentralizacji stwierdzając, że zmiany konstytucji RP są możliwe i przypomniała, że Polska jest krajem unitarnym, nie federalnym.

Pan Wojciech Jankowiak - Dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego, na wstępie stwierdził, iż przesłanki prac Strategię Rozwoju Województwa Wielkopolskiego są takie same jak w pozostałych województwach i wiążą się w sposób bezpośredni ze zmianą otoczenia w jakim Polska znalazła się w kontekście przystąpienia do Unii Europejskiej. Strategia przyjęta w 2000 roku, która do tej pory na terenie województwa obowiązuje, w wielu fragmentach jest dokumentem, który nadal nie utracił swojej aktualności i stąd przystępując do opracowania nowego dokumentu założono, że zasadnicza część dotychczasowego dokumentu zostanie wykorzystana.

Obecna Strategia jest opracowywana przez zespół redakcyjny złożony z pracowników Departamentu Rozwoju Regionalnego, w ścisłej współpracy z Radą Programową, która w podstawowej części składa się z przedstawicieli nauki i przedstawicieli poznańskich i wielkopolskich uczelni (w Radzie Programowej, wśród właśnie tegoż środowiska zasiada większość osób, które są autorami pierwotnego dokumentu Strategii).

Mówca zwrócił uwagę na fakt, iż Wielkopolska jest regionem złożonym z 5 dotychczasowych starych małych województw wykazujących bardzo duże wewnętrzne różnice rozwojowe, kulturowe, brak pełnej zbieżności interesów, wspólnoty dążeń, co uwidocznilo potrzebę podjęcia działań na rzecz scalenia tego terytorium, niwelowania różnic i wyrównywania szans.

Region Wielkopolski wbrew powszechnej opinii, iż jest to region gospodarny, region dynamiczny, region wyróżniający się, nie jest taki optymistyczny co wynika z ponownej diagnozy, z diagnozy społeczno-gospodarczej jaka wykonana została na użytek nowej Strategii Rozwoju. Problemy nie są mniejsze, aniżeli w województwach, które generalnie uznawane są za problemowe.

W takich dziedzinach jak poziom wykształcenia, badania naukowe, innowacyjność sytuacja niestety nie przedstawia się najlepiej. Takie pojęcia jak pracowitość, jak samoorganizacja, oszczędność szczególnie, nadal tkwią w świadomości Wielkopolan, ale niestety nie przekładają się na realne rezultaty. Wielkopolska nie jest więc regionem który sobie sam poradzi, boryka się bowiem z wieloma problemami i trudnościami np. biorąc pod uwagę liczbę ludności i terytorium na terenie Wielkopolski, których problem obszarów popegeerowskich również dotyczy, to byłoby to porównywalne z województwem lubuskim.

Mówca stwierdził, że przystępując do nowego formułowania dokumentu zastanawiano się, dla kogo jest ta Strategia budowana, kto powinien być beneficjentem i jaki jest zakres przedmiotowej Strategii. Dokument ten nie jest o wszystkim i nie dla wszystkich, nie może formułować on celów, na

których realizację jego autorzy nie mają wpływu, a więc nie może formułować celów, których realizacja wymaga zmian legislacyjnych, określonych rozwiązań makroekonomicznych, czy fiskalnych.

Odnosząc się do kwestii przedsiębiorczości, Strategia może mówić o instrumentach wsparcia przedsiębiorczości, o instrumentach otoczenia biznesu, natomiast nie może nakazywać, czy wskazywać na określone zachowania rynkowe.

Strategia może zajmować się tylko tymi aspektami rozwoju regionu, na które można w sposób realny oddziaływać, które mogą być przedmiotem interwencji. W związku z tym Strategia dotyczy obszarów zagadnień, które są przedmiotem interwencji publicznej. Formułuje cele dla działań podmiotów publicznych, podmioty prywatne są ewentualnie beneficjentami. Mogą występować w realizacji Strategii, ale tylko wówczas, gdy będzie chodziło o partnerstwo prywatno–publiczne.

Ponieważ województwo wielkopolskie nie jest województwem zintegrowanym, jest województwem zróżnicowanym wewnątrznie, zróżnicowania te w wielu dziedzinach w ostatnich latach nie tylko się nie zmniejszają, ale wręcz pogłębiają, stąd wizja rozwoju województwa wielkopolskiego zakłada, że województwo wielkopolskie ma być regionem zintegrowanym i konkurencyjnym. Wewnętrzna integracja jest konieczna dla zahamowania wewnętrznych dysproporcji. Mówca przedstawił wykres ilustrujący zróżnicowanie stopy bezrobocia w powiązaniu z dynamiką jaką na przestrzeni ostatnich lat występuje. W Poznaniu i powiecie poznańskim bezrobocie relatywnie jest dość niskie, ale wykazuje ono ogromną dynamikę; w ostatnich latach wzrosło w Poznaniu o 100%.

Misja województwa wielkopolskiego zakłada skupienie wszystkich podmiotów publicznych działających na rzecz wzrostu konkurencyjności regionu i poprawy warunków życia mieszkańców, przede wszystkim uzyskania efektów synergii poprzez spójną koncepcję wykorzystania środków. W takim rozumieniu tej misji, województwo traktowane jest jako zbiór podmiotów publicznych, działających na rzecz rozwoju, w którym znajdują się zarówno samorządy, jak i administracja rządowa, a także fundusze celowe, instytucje Unii Europejskiej, instytucje finansowe, podmioty ze sfery organizacji pozarządowych, a więc zbiór wszystkich podmiotów, które angażują się i mogą się angażować w sposób wymierny na rzecz rozwoju.

Przyjęliśmy że drzewo celów sformułowane będzie w układzie hierarchicznym w podziale na cel generalny, strategiczne, operacyjne i cele w układzie horyzontalnym. Cele Strategii zostały sformułowane według dwóch horyzontów czasowych. Strategiczne – do roku 2020, operacyjne – do roku 2013. W celu uzyskania większej efektywności celów określonych w Strategii wymagane jest skonstruowanie pewnej wspólnej płaszczyzny, cele powinny realizować wspólny cel nadrzędny i wtedy dopiero będzie można osiągnąć efekt synergii, czyli efekt dodatkowy.

Celem nadrzędnym jest poprawa jakości życia, służy temu praca oraz przedsiębiorczość, która jest źródłem pracy. Praca i przedsiębiorczość muszą być obudowane określonymi działaniami w sferze edukacji, w sferze infrastruktury, ponieważ w przeciwnym razie nie mogą się rozwijać.

Celem generalnym jest poprawa jakości przestrzeni województwa, systemu edukacji, rynku pracy, gospodarki oraz sfery społecznej, skutkująca wzrostem poziomu życia mieszkańców. Powinien on być realizowany przez 4 cele strategiczne:

- dostosowanie przestrzeni do wyzwań XXI wieku,
- zwiększenie efektywności wykorzystania potencjału w rozwojowych województwa
- wzrost kompetencji mieszkańców i promocja zatrudnienia,
- wzrost spójności i bezpieczeństwa społecznego.

Cel strategiczny pierwszy, który jest podstawą konkurencyjności regionu to odpowiednia jakość przestrzeni oraz jej wyposażenia w infrastrukturę, istniejąca infrastruktura często nie tworzy spójnego, jednolitego systemu. Rozbudowy i modernizacji wymagają wszystkie typy infrastruktury, zarówno komunikacyjnej, technicznej, jak i społecznej. Całością tych działań obejmuje 8 celów operacyjnych.

Mówca zwrócił uwagę na cel operacyjny 1.6 – wzmocnienie regionotwórczych funkcji aglomeracji poznańskiej jako ośrodka metropolitalnego o znaczeniu europejskim. Zapis ten w pewnych środowiskach budził bardzo wiele kontrowersji. Toczyło się wiele dyskusji, czy Strategia przy tego typu zapisach nie będzie preferowała właśnie terenów aglomeracyjnych kosztem terenów, które charakteryzują się większymi problemami. Zapis w dokumencie pozostał, zgodnie z zasadą, że każdy dynamicznie rozwijający się region, jeżeli chce się rozwijać, musi mieć swoją metropolię, musi mieć aglomerację, ponieważ to jest ewidentny czynnik wzrostu.

Drugi cel strategiczny, realizowany przez 4 cele operacyjne związany jest z efektywnym wykorzystaniem potencjałów województwa. Potencjał ten jest bardzo zróżnicowany, wymaga w wielu przypadkach wzmocnienia, restrukturyzacji. W celu operacyjnym 2.1. jest mowa o wzroście konkurencyjności przedsiębiorstw, o unowocześnieniu, o nowych technologiach, o wiązaniu nauki - w tych zakresach województwo wielkopolskie niestety nie jest liderem krajowym.

Kolejny cel strategiczny to rozwój zasobów ludzkich, czyli wzrost kompetencji mieszkańców i promocja zatrudnienia.

Czwarty cel strategiczny to cała sfera społeczna, która obok ekonomicznej i terytorialnej jest jednym z najważniejszych czynników rozwoju. Problemy społeczne są czynnikami, które ograniczają rozwój gospodarczy, z drugiej strony z kolei rozwój gospodarczy często przyczynia się do zwiększenia różnic społecznych. Proces budowy społeczeństwa obywatelskiego przewiduje bardzo szeroki obszar działań, jakie wobec tego celu strategicznego przewidujemy; od ochrony zdrowia, poprzez problemy mieszkaniowe, opieki społecznej i przeciwdziałania patologiom, wzrost bezpieczeństwa, na ulicach również, a skończywszy na budowie kapitału społecznego.

Przedstawiona Strategia Rozwoju Województwa Wielkopolskiego jest efektem określonych dyskusji jak również pewnych kompromisów. Mówca kończąc wyraził nadzieję, że w końcu listopada Sejmik Województwa Wielkopolskiego Strategię w tym kształcie przyjmie.

Pan Piotr Kowalski – Dyrektor Regionalnego Biura Gospodarki Przestrzennej Województwa Zachodniopomorskiego na wstępie poinformował, że autorzy Strategii Województwa Zachodniopomorskiego przyjęli, iż Strategia nie będzie nową Strategią, lecz będzie aktualizowana z uwagi na diagnozę stanu istniejącego jak i zmianę uwarunkowań. Zmieniony został układ celów: zmniejszono ilość celów pośrednich i celów operacyjnych, skupiając się przede wszystkim na celach strategicznych, powiększając ich liczbę o 2 w stosunku do poprzedniej Strategii i wprowadzając kategorię celów kierunkowych, które zostały rozbudowane i te cele operacyjne zostały niejako przeniesione do celów kierunkowych.

Strategia była konsultowana nie tylko z gminami i powiatami województwa, ale przede wszystkim między sąsiadującymi województwami; odbyły się spotkania w Gdańsku, w Zielonej Górze i w Poznaniu gdzie dyskutowano na temat wspólnych celów, wspólnych zadań, których realizację przewidywano w najbliższym czasie.

P. P. Kowalski podkreślił, że z analiz i wspólnych projektów prowadzonych z województwami, na pierwszy plan wysuwa się kwestia drogi tzw. Via Baltica, czyli południowego Bałtyku. Znalezione kilka wspólnych wątków do wspierania się jako regiony, jako gminy, jako powiaty dla realizacji tych celów, które się skupiają wzdłuż drogi nr 6. Drugim ważnym elementem dla województwa zachodniopomorskiego jest kreowanie środkowoeuropejskiego korytarza transportowego. Mówca wyraził uznanie dla Ministerstwa Gospodarki i Pracy za wprowadzenie tych dwóch zadań do Projektu NSRR.

Drugim ważnym elementem dla województwa jest kreowanie środkowoeuropejskiego korytarza transportowego.

Zdaniem mówcy należy wykorzystać inicjatywę regionów Szwecji, regionów Polski, trzech województw, regionów Czech, Słowacji, Chorwacji, Słowenii i Włoch, aby środkowoeuropejski korytarz transportowy wykreować na poziomie europejskim.

Kolejnym elementem jest Szczecin jako ważny ośrodek metropolitalny Morza Bałtyckiego, stolica regionu Pomorza. Obserwuje się oddziaływanie Szczecina na region Meklemburga i Pomorza Zachodniego na region Brandenburgii. Dla miasta Szczecina jako stolicy regionu istotne są wszystkie elementy związane z basenem Morza Bałtyckiego (ośrodek kultury bałtyckiej).

Kolejny element to ośrodek gospodarki morskiej; zakłada się, iż ta gałąź gospodarki nadal będzie miała duże znaczenie w regionie i będzie wspierana poprzez różnego rodzaju dokumenty z poziomu krajowego i europejskiego.

Istotnym elementem, jest lotnisko regionalne, czyli wspierające te czynniki, które świadczą o tym, iż Szczecin może być metropolią bałtycką. Szczecin jest, bardzo umownie mówiąc, pod wpływem Berlina, Poznania, Gdańska oraz południowej Skandynawii. Z kolei Szczecin oddziałuje, to co już powiedziałem, na pogranicze, m.in. miejscowości w Meklemburgii Pomorza przednim, jak i w Brandenburgii. Powiązania z Berlinem są dosyć widoczne w regionie i zakłada się, że współpraca między tymi dwoma ośrodkami będzie z czasem ściślejsza, że Szczecin będzie pełnił jakąś rolę uzupełniającą w tej sieci osadniczej dotyczącej części niemieckiej również (współpraca, wspólne działania na rzecz pogranicza).

Następnym istotnym elementem są obszary związane z Naturą 2000, elementy związane z turystyką, tworzeniem szlaków wodnych, szlaków rowerowych (np. rzeka Odra i inne mniejsze rzeki, które posiadają bardzo cenne walory turystyczne i krajoznawcze).

Następnie mówca omówił cele strategiczne, których jest sześć. Każdy cel strategiczny posiada kilka celów kierunkowych.

Pierwszy cel to wzrost efektywności i innowacyjności gospodarowania, na który się składa 6 celów kierunkowych, m.in. wzrost innowacyjności gospodarki, rozwój i promocja produktów turystycznych regionu, rozwój i wspieranie średniej i małej przedsiębiorczości, wspieranie wzrostu

eksportu, zrównoważony rozwój gospodarki morskiej i restrukturyzacja i wspieranie prorynkowych form produkcji rolnej i rybołówstwa.

Mówca podkreślił, że województwo również przygotowało prognozę oddziaływania na środowisko i ten cel był oceniony bardzo negatywnie jeśli chodzi o oddziaływanie na środowisko, ponieważ zawsze ma tu miejsce negatywne oddziaływanie na środowisko, w mniejszym lub większym zakresie.

Każdy cel strategiczny posiada priorytet. Priorytetem celu pierwszego jest konkurencyjność gospodarki; przypisano mu pewne wskaźniki, które będą badane z czasem i cel ten będzie poddawany ocenie, czy działania, które według tegoż celu są realizowane, ten cel realizują i w jakim zakresie.

Kolejnym celem jest wzmacnianie mechanizmów rynkowych i otoczenia gospodarczego, przewiduje on 4 cele kierunkowe:

- podnoszenie bezpieczeństwa podmiotu gospodarczego,
- popieranie lokalnych produktów i usług,
- podnoszenie atrakcyjności inwestycyjnej regionu,
- wspieranie rozwoju instytucjonalnego, finansowego i usługowego otoczenia biznesu (tutaj priorytetem jest aktywność gospodarcza).

Kolejnym celem strategicznym jest zwiększenie przestrzennej konkurencyjności regionu, przewidziane są tu działania związane m.in. ze wzmacnianiem roli dwóch dużych ośrodków w regionie (stolica regionu oraz Koszalin). W tych dwóch ośrodkach mieszka ponad połowa mieszkańców województwa zachodniopomorskiego, można więc mówić o aglomeracji szczecińskiej i aglomeracji koszalińskiej.

Następny element to wspieranie rozwoju struktur funkcjonalno – przestrzennych, aktywizacja regionalnych ośrodków liczących od 20.000 do 100.000 mieszkańców, rozwój małych miast, tworzenie efektywnego i dostępnego, zintegrowanego systemu transportowego, wspieranie rozwoju budownictwa mieszkaniowego i rynku mieszkaniowego.

Jeżeli chodzi o aktywizację regionalnych ośrodków rozwoju, mówca zwrócił się z prośbą do autorów NSRR, by zwroty dotyczące Centrów Rozwoju Pierwszego Stopnia i Drugiego Stopnia, znalazły się w dokumentach legislacyjnych, by móc to powtórzyć w koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, zostałyby to później przeniesione do planów wojewódzkich, tak, aby nazewnictwo było jednolite.

Kolejnym celem strategicznym jest zachowanie wartości przyrodniczych, czyli kompleks działań związanych z ochroną środowiska przyrodniczego, m.in. racjonalna gospodarka zasobami naturalnymi, rewitalizacja obszarów zurbanizowanych. Chodzi tu nie tylko o obszary miejskich, ale również wiejskie.

Celem piątym jest budowanie otwartej i konkurencyjnej społeczności. Są to przede wszystkim te działania związane z budowaniem społeczeństwa uczącego się, społeczeństwa informacyjnego. Ten punkt 5.5 ostatnio znalazł swoje odzwierciedlenie w uchwalonej niedawno przez Sejmik Województwa Zachodniopomorskiego Strategii Budowy Społeczeństwa Informacyjnego, gdzie wymienia się szereg działań, które aby ten cel został zrealizowany, powinny być w najbliższym czasie wdrażane.

Ostatni cel to wzrost tożsamości i spójności społecznej. Przewiduje się tu wiele działań związanych z tą sferą społeczną, m.in. wspieranie działań aktywizujących rynek pracy, przeciwdziałanie procesom marginalizacji społecznej i stworzenie systemu działań realizacji polityki socjalnej. Jeżeli chodzi o priorytet w tym celu jest to integracja społeczna i wskaźnikami w tym przypadku powinna m.in. być liczba zrealizowanych inicjatyw społeczności lokalnych, liczba przedsięwzięć integracyjnych na poziomie regionalnym oraz efekty współpracy transgranicznej i międzynarodowej.

Mówca podkreślił, że dużą wagę przywiązuje się do wdrażania celów strategicznych w życie, do monitoringu. Zwrócił się do MGIP z prośbą o uzgodnieni, w drodze konsultacji, pewnych czynników, mierników, które będą brane pod uwagę w ramach realizacji NSRR, czy też poszczególnych strategii regionalnych, tak, aby była możliwość odniesienia się do poszczególnych regionów, czy do poziomu krajowego. Dodał, iż zostaną powołane odpowiednie zespoły wdrażające i monitorujące tę Strategię.

Ad pkt 5

Pan prof. Andrzej Łoś, Przewodniczący Komisji Polityki Regionalnej i Gospodarki Sejmiku Województwa Dolnośląskiego bardzo pozytywnie ocenił Projekt NSRR, podkreślił, że dokument dla jego autorów może być źródłem satysfakcji, jakkolwiek pewne rzeczy wymagają ponownego przemyślenia. Mówca odniósł się do kwestii jego zdaniem zasadniczych zarówno z

punktu widzenia powodzenia NSRR, czyli skutecznego jej wdrożenia, jak i z perspektywy Województwa Dolnośląskiego. Zwrócił uwagę, że w Strategii otwartym pozostaje pytanie o instrumenty finansowe i instrumenty prawne; w dokumencie jest mowa o potrzebie wyposażenia samorządu wojewódzkiego w instrumenty finansowe, niewiele mówi się o rozwiązaniach instytucjonalnych. Zdaniem mówcy musi być wyrażona wola polityczna jak ma wyglądać ustrój państwa w najbliższych latach. Podkreślił, że Polska jest państwem unitarnym, co nie wyklucza autonomii regionów. Skala unitarności krajów europejskich jest różna, w Polsce jest jedną z najwyższych w Europie. Mówca stwierdził, że ZPORR, obecnie realizowany, był pewnym kompromisem między polityką regionalną uprawianą z poziomu rządu i partycypacją samorządu, a w przypadku kontynuacji tego modelu współpracy rządu i samorządów, w następnej perspektywie finansowej przy obecnych instrumentach finansowych i instrumentach prawnych będzie to współpraca całkowicie niewydolna. Potrzebne jest zatem jednoznaczne rozstrzygnięcie polityczne: albo realizacja modelu samorządowego zgodnie z propozycją autorów NSRR i danie samorządowi odpowiednich kompetencji instytucjonalnych oraz w zakresie finansów, a także wzmocnienie ustrojowej pozycji samorządu wojewódzkiego, bez potrzeby zmiany konstytucji, lub drugie rozwiązanie czyli rezygnacja z tego kompromisu (takim krajem, gdzie polityka regionalna do niedawna była realizowana prawie wyłącznie przez rząd, jest Portugalia).

Mówca poddał pod rozważenie uwzględnienie propozycji autorstwa prof. Tadeusza Zipsa dotyczącej wzmocnienia osi łączącej Poznań z Wrocławiem, dwóch najlepiej rozwijających się w Polsce aglomeracji położonych na zachód od Wisły, które dzieli odległość ok. 170 km. Mówca stwierdził, że czytając Projekt NSRR odniósł wrażenie, że Wielkopolska jest trochę na siłę dołączona do VI Korytarza Paneuropejskiego. Główne szlaki transportowe, albo omijają całkowicie Wielkopolskę, albo ledwie dotykają jej peryferyjnych obszarów. Celowym jest rozważenie uwzględnienia osi rozwojowej z przedłużeniem dalej do granicy państwa z Czechami, do Kotliny Kłodzkiej, która łączyłaby także takie cele jak np. rozwój obszarów górskich, łączyłoby się też z tą osią rozwojową A-4.

W Projekcie NSRR brak jest jakiegokolwiek poważniejszej wzmianki o ochronie przeciwpowodziowej Doliny Odry. Istnieje program Odra 2006, ale praktycznie nie jest on realizowany, albo realizowany w bardzo niewielkim stopniu. Jest to istotne bowiem największa katastrofa powodziowa zdarzyła się właśnie w Dolinie Odry.

Prof. Łoś odniósł się do zgłoszonego w Prognozie oddziaływania NSRR na środowisko i postulatu zabezpieczenia przeciwpowodziowego proekologicznymi metodami, z którymi generalnie się zgadza, jednakże uważa, iż należy zachować ostrożność w formułowaniu takich radykalnych wniosków, bowiem najbardziej zurbanizowane, najgęściej zaludnione miejsca są położone nad rzekami i samymi metodami ekologicznymi tych najgęściej zaludnionych obszarów nie uda się ochronić.

Jeśli chodzi o sprawę budowy dróg, w Prognozie zawarty jest wyraźny postulat, żeby mniej budować nowych, a remontować istniejące. Wszystkie opracowania, m.in. Strategia Rozwoju Transportu w Polsce na lata 2007-2013, podkreślają, że polskie drogi są zdecydowanie niebezpieczne. Problem polega na tym, że jest wiele wartości, które są ze sobą konfliktowe. Z poszerzeniem dróg w istniejących korytarzach wiążą się olbrzymie problemy. Są to w większości obszary dość gęsto zaludnione i jedyną szansą na w miarę sprawne poprowadzenie trasy jest budowa jej w obszarze słabiej zurbanizowanym, gdzie rzeczywiście powstają konflikty z wartościami takimi jak stan środowiska przyrodniczego, co jest jednak nieuniknione. Mówca porównał Francję i Polskę, kraje, w których podobna jest gęstość zaludnienia: sieć autostrad we Francji i projektowaną sieć w Polsce; wniosek z tego porównania jest taki, że Polska aby nie znaleźć się na peryferiach Europy, musi zbudować sieć nowych dróg, unikając, co mówca bardzo mocno podkreślił, tam gdzie to jest możliwe, konfliktów, które by groziły naruszeniem takiego dobra jakim są zasoby przyrodnicze.

Prof. Łoś poruszył problem rozprzestrzeniania się miast. Zwrócił uwagę, że planowanie przestrzenne jest domeną gmin, a bez jakiś silnych instrumentów władczych proces ten pozostanie poza kontrolą, ponieważ obecnie takich instrumentów nie ma nawet rząd. Dokumenty dotyczące kwestii planów wojewódzkich m. in. Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju nie mają mocy prawnej takiej, jak miejscowy program zagospodarowania przestrzennego. Zdaniem mówcy lukę w instrumentarium prawnym polityki zrównoważonego rozwoju należałoby uzupełnić.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda odpowiadając na ostatnią poruszoną przez przedmówcę kwestię rozlewania się zabudowy miast stwierdziła, iż jest to niewątpliwie jeden z bardzo poważnych problemów jeszcze nieuświadomionych przez władze samorządowe, uświadomionych przez środowiska urbanistyczne, które jednak nie mają odpowiedzi na pytanie jak temu przeciwdziałać instrumentami planistycznymi. Problem ten przekłada się również na destabilizację przychodów samorządów gminnych ponieważ odpływ ludzi z dość wysokimi dochodami bardzo mocno wpływa na strukturę przychodów ze względu na wysoki udział tych przychodów w udziale w podatku od dochodów osobistych. Zamierza się zasugerowanie w Projekcie NSRR kierunek tych zmian poparty

zarówno o przykłady polskie (np. Wrocławia) jak i zagraniczne, jak można wyposażyć samorząd w taki instrument, który pozwalałby na podejmowanie zarządzania w aglomeracjach.

Przypomniała, iż reforma samorządowa z początku lat 90-tych była przede wszystkim skupiona na odpowiednim wyposażeniu finansowym i kompetencyjnym samorządu gminnego, zaś decentralizacja jeśli chodzi o samorząd wojewódzki nastąpiła znacznie później i ze znacznie mniejszą skutecznością w zakresie wyposażenia samorządu wojewódzkiego w instrumenty finansowe. Jest to powodem tego, że zmiany w tym zakresie następują w tempie zbyt wolnym i jest to nieco spóźniony proces w stosunku do tego, co się zdarzyło w gminach. W związku z tym gminy mają silne poczucie pełnej samodzielności, samostanowienia jeżeli chodzi o planowanie przestrzenne, co jest wzmocnione zapisem konstytucyjnym dotyczącym podstawowego prawa do ochrony prawa prywatnej własności, co przy podejmowaniu przedsięwzięć publicznych i konieczności koordynowania interesu publicznego oraz interesu indywidualnego właściciela jest niezwykle trudne do wyważenia i zawsze budzi ogromne emocje i konflikty.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda stwierdziła, że w stosunku do projektu, który był w lutym i w marcu, znaczną część rozwiązań dotyczących struktury wydatków, usunięto, ponieważ nie było dla takich rozwiązań akceptacji. Istotną rzeczą, jeśli chodzi o instrumentarium finansowe jest kwestia dalszych losów programu konwergencji, który w istotny sposób wpływa na kształtowanie budżetu. Obniżenie deficytu jest w tym programie podstawowym celem kreowania polityki finansowej państwa na kolejne lata. Nie jest to najistotniejszy element, ale na pewno taki, który jeśli zostanie rozstrzygnięty przez nowy gabinet, program konwergencji pozwoli na znacznie precyzyjniejsze zapisy w projekcie NSRR.

Pan Andrzej Łuc, Uniwersytet Szczeciński, członek Regionalnego Komitetu Sterującego

na wstępie pozytywnie ocenił zawarte w projekcie Strategii propozycje decentralizacyjne, dotyczące zmian w zakresie regulacji prawnych, których efektem będzie przeniesienia na marszałka województwa jak najwięcej prerogatyw kosztem przede wszystkim wojewody. Zdaniem mówcy wzmocnienie samorządów poprzez podejmowanie jak największej ilości decyzji w regionach spowoduje, iż będą one decyzjami trafniejszymi.

Zdaniem p. Łuca w Projekcie NSRR brak stwierdzenia, że przekazując kompetencje, przekazuje się także środki finansowe. Jeśli chodzi o województwo zachodniopomorskie, lubuskie i małopolskie, takie instytucje jak RIF-y, WUP-y są już wdrożone, przygotowane do tego, aby część obowiązków przejąć, np. w działaniach w ZPORR-ze, działaniach 2.1, 2.2, 2.3, 2.4, 2.5, 2.6, 3.4, ale jeśli zgodnie z zapisami zawartymi w Projekcie NSRR zostaną im przekazane kolejne kompetencje, to w ślad za tym powinny iść finanse i pomoc personalna.

Mówca odniósł się do zapisów znajdującego się na str. 64 i 74 Projektu NSRR, proponującego scalenie Komitetu Monitorującego i Regionalnego Komitetu Sterującego. Mówca popozycją tą uznał za nie do końca trafny. Nie zgodził się z uzasadnieniem twórców Strategii, iż pozwoli to na zaoszczędzenie środków finansowych. Nowe ciało będzie liczyło ok. 70 osób (będą to przedstawiciele wojewody, samorządu, partnerów społecznych i gospodarczych, a więc ludzie z zupełnie różnych środowisk, o bardzo różnych zdaniach w wielu sprawach, zwłaszcza jeżeli mowa o pieniądzu i o projektach), co doprowadzi do pewnej inercji, chaosu i bałaganu, ponieważ trudno w gronie ponad 70 osób tak zatimizowanych podjąć jedną konkretną decyzję.

Kolejna sprawa, do której odniósł się mówca, to zapis stronie 37 Projektu Strategii mówiący o wsparciu przedsiębiorczości stwierdzając, brak tu kwestii dotyczących MSP, czy dzisiejsze działań ZPOR-owskie 3.4, 2.5 i 2.6. W województwach lubuskim, zachodniopomorskim, małopolskim obserwuje się bardzo duże zainteresowanie młodych ludzi działaniami, które umożliwiają młodym ludziom zakładanie firm, zakładanie i pomoc finansową. Mimo braku tego zapisu w NSRR kwestia ta znajdzie się w RPO, jednakże zdaniem mówcy powinno to być zasygnalizowane również w tym dokumencie.

Mówca z zadowoleniem podkreślił fakt umieszczenia w Projekcie NSRR zapisu mówiącego o potrzebie kultywowania takich działań jak transparentność oraz konsultowanie decyzji ze społeczeństwem. Zaznaczył, iż w tym kontekście zdziwienie wywołuje zapis proponujący marszałkom lub urzędowi marszałkowskiemu, aby np. do ocen projektów, do studiów wykonalności zatrudniać firmy zewnętrzne.

Mówca wyraził przypuszczenie, iż twórcy Strategii kierowali się tym, że istnieje możliwość, iż strategie i studia wykonalności są przygotowywane dla projektodawców przez firmy, które przygotowują je nie starając się pisać prawdy opartych o realia ekonomiczne, ale zgodnie z oczekiwaniami danego beneficjenta.

Mówca wysunął hipotezę, że w praktyce może zaistnieć sytuacja, iż oceny studium wykonalności będzie dokonywała wyłoniona przez marszałka województwa ta sama firma, która to studium przygotowywała.

Kończąc p. Łuc poparł pogląd przedmówcy odnośnie braku komponentów finansowych w dokumencie.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda odniosła się do wypowiedzi przedmówcy dotyczącej analizy wdrażania i propozycji związanych z uproszczeniami. Zwróciła uwagę na to, iż połączenie komitetu monitorującego i sterującego nie jest zsumowaniem składu obu komitetów. Funkcje tych komitetów są w niektórych obszarach zbieżne, niemal identyczne. Natomiast regulacje dotyczące funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności nie są gotowe. Komisja Europejska idzie w stronę niezwykle dużej elastyczności jeśli chodzi o dobieranie struktury zarządzania dla programów operacyjnych potrzeb, koncepcji i regulacji prawnych związanych z funkcjonowaniem instytucji zaangażowanych w realizowanie pierwszego, drugiego i trzeciego celu polityki spójności europejskiej w danym kraju członkowskim.

Jeśli chodzi o Szczecin i o obszary metropolitalne; w Projekcie Strategii nie ma zapisów adresowanych bezpośrednio do Poznania, do Wrocławia, do Zielonej Góry, Gorzowa Wielkopolskiego i Szczecina, ponieważ, gdyby w późniejszym okresie doszło do pewnych zmian związanych z podejściem do zagadnień związanych z obszarami metropolitalnymi, bądź też do przygotowania kolejnej aktualizacji Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju powstanie ogromny bałagan, a więc aby tego uniknąć, operuje się obszarem metropolitalnym, ze wszystkimi konsekwencjami takiego określenia i świadomością, że jest w Polsce wielu specjalistów, którzy uważają, że w ogóle żadnego obszaru metropolitalnego w Polsce nie ma, a metropolii to już absolutnie nie ma żadnej. Strategii nie zajmuje się miastami tak szczegółowo, bazuje na wiedzy i na doświadczeniu autorów aktualizacji Koncepcji.

Pani Maria Szelağ - Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu odniosła się do Prognozy oddziaływania NSRR na środowisko; zdaniem P. M. Szelağ konieczne jest uzupełnienia opisu części drugiej, zatytułowanej „Sytuacja społeczno-ekonomiczna” oraz części trzeciej „Syntetyczna diagnoza opisu a elementy środowiska przyrodniczego, w tym lasy”, ponieważ lasy stanowią w Polsce 1/3 powierzchni kraju, dają one nie tylko miejsca pracy ale są również elementem rozwoju turystyki, miejscem edukacji.

Odnosząc się do zapisu Projektu NSRR priorytetu 2.1.5 – „Współpraca ponadregionalna” oceniła go bardzo pozytywnie ponieważ daje on delegację do budowania wspólnych projektów, wspólnych przedsięwzięć, które są istotne dla kilku regionów. Obecnie jest opracowywany projekt turystyczny, który jest zlokalizowany w 4 województwach pn. „Odkrywamy lasy rychtalskie”. Skupia on wokół siebie różne podmioty; lasy państwowe, i uczelnie oraz samorządy z 4 województw. Dużą trudność sprawia porozumienie się formalne między poszczególnymi województwami. Wspomniany zapis ułatwi również ubieganie się o środki na realizację określonego projektu.

P. M. Szelağ zwróciła się o odpowiedź na pytanie, w jakim zakresie rekomendacje, które zostały przedstawione w Prognozie oceny oddziaływania NSRR na środowisko zostaną uwzględnione w ostatecznej wersji tego dokumentu jakim jest NSRR.

Nawiązując do wypowiedzi pana dyrektora Jankowiaka dotyczącej Strategii Województwa Wielkopolskiego nie zgodziła się z wyrażonym poglądem, iż Strategia nie jest dla wszystkich i nie jest o wszystkim. Podkreśliła, że Strategia jest tak ważnym dokumentem, że właśnie powinna dotyczyć wszystkich z województwa, natomiast to, czy będą środki na finansowanie tych zadań, czy też nie, jest sprawą odrębną.

Kończąc, p. M. Szelağ stwierdziła, że nie widzi różnic między dwoma dokumentami: Projektem NSRR a NPR; oba dokumenty dotyczą okresu programowania 2007-2013, oba opierają się na strategiach poszczególnych województw, określają cele, priorytety i oba mówią w jaki sposób będą one realizowane.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda przyznała, że istotnie w Projekcie Strategii brak zapisów dotyczących kwestie związanych z diagnozą i z lasami państwowymi, to samo dotyczy tych spraw, o których w Prognozie mowa, a które mówią o zbyt dużym przesunięciu akcentów w diagnozie społeczno-gospodarczej na zagadnienia gospodarcze i społeczne z pominięciem zagadnień związanych ze środowiskiem, nie tylko przyrodniczym ale i środowiskiem kulturowym.

Odpowiadając na pytanie, jak daleko będzie się korzystać z rekomendacji przy budowie ostatecznej wersji NSRR, Dyr. D. Mliczyńska-Hajda stwierdziła, że będzie to czynione w tak szerokim zakresie jak tylko to będzie możliwe i na ile pozwoli tempo prac nad NSRR, które to prace finalizowane będą ten pod rządami nowego gabinetu. Jeśli chodzi o pozostałe rekomendacje, autorzy NSRR korzystać będą z opinii na temat tej rekomendacji przygotowanych przez ekspertów, którzy współpracowali przy tworzeniu NSRR, a także będą starali się uzyskać możliwie najbardziej wyrazisty obraz rozwoju regionalnego, tzn. decydować się na rozwiązania bardzo jednoznaczne w swoim wyrazie.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda przypomniała, że w różnych priorytetach, we wszystkich trzech celach poruszane są kwestie związane z komunikacją, w niektórych jest to tylko transport i wysunęła hipotezę, że jeśli chodzi o rozwój strategiczny, rozwój Polski i politykę regionalną, może należałoby założyć, że państwo powinno wspierać z uwagi na politykę proekologiczną jak również ze względu na próbę podjęcia ogromnego wysiłku przeprofilowania przyzwyczajęń konsumenckich jeśli chodzi o transport i o sposób przemieszczania się obywateli kraju, taki wysiłek, aby w ramach drugiego celu kierunkowego wspierać wyłącznie transport publiczny szynowy, czyli szybki tramwaj, szybką kolej podmiejską, koleje regionalne, szybkie powiązania transportowe szynowe pomiędzy miastami. Jest mowa o tym w priorytecie dotyczącym zwiększania mobilności, o transporcie kolejowym regionalnym. Polityka transportowa państwa i kwestie związane z budową autostrad są przedmiotem zupełnie innego obszaru zainteresowania i to nie wchodzi w zakres NSRR. W polityce transportowej państwa jest wszystko, począwszy od lotnisk różnej kategorii, przez transport publiczny, autostrady, drogi ekspresowe, nawet powszechnie zapomniany transport rzeczny. Zgodziła się z poglądem przedmówczyni, że Strategia musi być dokumentem dla wszystkich, ale jednocześnie podzieliła pogląd pana dyrektora Jankowiaka, iż to nie może być dokument o wszystkim, ponieważ wówczas będzie o niczym.

Pan Antoni Żuromski, Starosta Obornicki rozpoczął swoje wystąpienie od komentarza dotyczącego zapisu zawartego w ust. 1 art. 7 ustawy o Narodowym Planie Rozwoju. Przypomniał, że stwierdza się tam, iż NSRR jest średniookresowym dokumentem planistycznym określającym uwarunkowania, cele i kierunki wspierania rozwoju regionalnego przez państwo oraz koordynacji polityki sektorowej województwa, czyli określa kierunki wspierania rozwoju regionalnego przez państwo oraz koordynacji polityki sektorowej województwa. Jest to zatem instrument państwa.

Mówca stwierdził, że śledząc prace nad Strategią i prognozując co będzie się działo w sferze finansów publicznych, spodziewano się, że pierwszy i trzeci cel kierunkowy będą zbiorami priorytetów państwa, które będzie skłonne wesprzeć je swoimi środkami poprzez polityki wewnątrz regionalne. Okazało się, że nie będzie na ten cel żadnych środków z budżetu państwa, a zatem nie można tego nazwać polityką wspierania rozwoju regionalnego przez państwo w rozumieniu ustawy.

Drugi cel kierunkowy będzie współfinansowany przez budżet państwa co jest bezpośrednim wspieraniem rozwoju regionalnego przez państwo, zgodnie z ustawą. Jednakże ten wymóg ustawy nie jest do końca spełniony, bo mimo, iż w dokumencie się wspomina, że minister ds. rozwoju regionalnego będzie koordynował polityki sektorowe, ale to jednak ten dokument powinien poprzez zbiór priorytetów w danym celu kierunkowym precyzyjnie ten mechanizm koordynacji przedstawić.

Oczywiście pomijam kwestię czy regiony ostatecznie będą dysponować środkami, żeby realizować priorytety opisane w pierwszym i trzecim celu kierunkowym? To właściwie pierwszy i trzeci cel kierunkowy, jak to właściwie nazwać, to taka instrukcja dla samorządów jak mają prowadzić swoją politykę regionalną i jak konstruować regionalny program operacyjny. Zdaniem mówcy z pewnością żaden priorytet z zakresu zasobów ludzkich nie będzie realizowany, ponieważ jest powiedziane, że pierwszy i trzeci cel kierunkowy jest realizowany przez regionalne programy operacyjne.

Jeśli to jest obszar interwencji nie współfinansowany przez państwo, to w ogóle nie powinno się o tym mówić w NSRR, ustawa tego nie wymaga.

Mówca podkreślił, że Projekt NSRR jest aktem normatywnym, dla którego delegację ustawową określa dokładnie ustawa o Narodowym Planie Rozwoju. Taki akt normatywny musi wypełniać w 100% tę delegację ustawową, w związku z czym należy go uzupełnić o tę sferę koordynacji polityk sektorowych, ale nie wolno mu wykroczyć poza delegację ustawową. Jeśli to ma być przyjęte jakimś rozporządzeniem, to nie wolno mu wyjść dalej, bo wtedy będzie aktem niekonstytucyjnym.

W związku z tym zdaniem mówcy nie potrzebna jest pierwsza i trzecia oś, nie jest to bowiem instrument wspierania przez państwo w rozumieniu ustawy o rozwoju regionalnym.

Mówca stwierdził, że nadal ostrość widzenia i optyka polityki regionalnej państwa kończy się na granicach województw. Polityka regionalna państwa nadal nie zauważa mniejszego od województwa, czego przykładem jest technika wyznaczania obszarów wsparcia dla poszczególnych priorytetów, w celu kierunkowym drugim. Zdaniem mówcy jest możliwość i potrzeba zejścia do poziomów niższych, powiatowego, a nawet do gminnego. Nie można kreślić granic wsparcia tak grubą kreską jak to zostało zaproponowane. Jeśli formułuje się priorytet dla aglomeracji, nie należy zaznaczać tego jako granica województwa, bo może się okazać, że np. obszar metropolitalny Lublina, Białegostoku, Olsztyna sięga do granicy tych województw, a takiej strefy oddziaływania nie mają nawet Warszawa czy Poznań. Mówca stwierdził, że konieczne jest uzupełnienie analizy o szczegółowe dane o większym rytmie przestrzennym i uszczegółowienie granic obszarów interwencji przynajmniej do poziomu podregionów.

Mówca zwrócił uwagę, że w NSRR i w NPR-rze argumentem za utworzeniem 17 RPO jest to, że duże projekty w województwach przegrywają z małymi i jakiś program musi zająć się problemami ponadregionalnymi, bo gdzieś trzeba realizować projekty, rozwiązywać problemy, które wymagają kompleksowego podejścia. Zdaniem mówcy wystarczy powiedzieć, że państwo unitarne ma prawo, jeśli zarezerwuje w swoim budżecie środki, realizować własną bezpośrednią politykę regionalną.

Konkludując mówca stwierdził, że NSRR powinna składać się z dwóch celów kierunkowych. Pierwszego, obecnego drugiego po wprowadzeniu korekt technicznych z uwzględnieniem obszarów wsparcia i spełnienia wymogu ustawowego wspierania rozwoju regionalnego przez państwo oraz drugiego, w którym określony zostanie sposób koordynacji polityk sektorowych.

Ostatnia kwestia poruszona przez mówcę dotyczyła kwestii kontraktu; o ile dotychczas kontrakt był umową między rządem a samorządem województwa określającą w jaki sposób rząd wesprze samorząd województwa, w nowym zapisie kontrakt będzie umową mówiącą o tym, w jaki sposób samorząd pomoże zrealizować 17 RPO.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda odpowiadając na uwagi dotyczące 17 RPO zwróciła uwagę na fakt, iż koordynacja polityk sektorowych przez urząd województwa nie jest zadowalająca w związku z czym powstało pytanie jak tę koordynację przeprowadzić w taki sposób, aby nie była to mechaniczna koordynacja podobna do tej, jaka miała miejsce przy koordynowaniu projektów wdrażanych w ramach ZPORR-u, lecz aby decyzje dotyczące planowania przedsięwzięć w ramach poszczególnych polityk nie były decyzjami, które są podejmowane w związku z zarządzaniem w danym sektorze gospodarki, czy w danym ministerstwie, tylko miały ze sobą związek przyczynowo-skutkowy taki, jak przy każdym przedsięwzięciu inwestycyjnym.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda podkreśliła, że mimo, iż wiele kwestii dotyczących wdrażania, które w teorii powinny działać dobrze, a w praktyce nie działają, nie można zaprzestać prób rozwiązania problem. Na temat programu operacyjnego spójność i konkurencyjność regionów były emocjonujące i niezwykle interesujące dyskusje jeśli chodzi o różny sposób patrzenia na to, na czym ta koordynacja i wspieranie ze strony państwa powinny polegać. Potrzebne są więc zmiany instytucjonalne i prawne, których nie wprowadzi samorząd regionalny i wojewódzki. Ministerstwo Gospodarki i Pracy, prowadząc prace nad regionalnymi programami operacyjnymi wspólnie z przedstawicielami regionów, od pewnego czasu bardzo wyraźnie sygnalizowało, że regionalne programy operacyjne nie będą współfinansowane z budżetu państwa i nie będzie partycypacji. Dyr. D. Mliczyńska-Hajda wyraziła przekonanie, że nie będzie to możliwe, ponieważ istota przedsięwzięcia, jakim jest program operacyjny w oparciu o dostępność funduszy strukturalnych, opiera się o współudział kraju, dla którego ta pomoc jest adresowana. Środki finansowe z funduszy strukturalnych i z Funduszu Spójności nie są równoznaczne z pomocą Unii Europejskiej dla samorządów w danym kraju, jest to pomoc dla konkretnego państwa i to państwo, czyli rząd decyduje o tym, w jaki sposób pomoc ta jest dystrybuowana i jakie kryteria wyboru celów strategicznych są dokonywane.

Jeśli chodzi o kontrakt – na ten temat napłynęło wiele uwag i jest dylemat, czy należy trzymać się sztywno założenia, że wszystko co jest na styku rząd-samorząd, jeśli chodzi o rozwój regionalny, musi być ujęte w kontrakcie. Kontrakt a propos programów regionalnych, rozstrzygać powinien w tych kwestiach, gdzie ani po jednej, ani po drugiej stronie nie ma sztywnych obowiązków. Jest obowiązek ze strony państwa, realizowania polityki regionalnej tak jak ją wygeneruje w NSRR, ale wolną wolą w tym zakresie jest współdziałanie państwa z samorządem wojewódzkim.

Pan Włodzimierz Puzyna Rektor Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Szczecinie na wstępie podkreślił walory zaprezentowanego dzisiaj Projektu NSRR stwierdzając, że jego czytanie łączy się ze szczególną przyjemnością, jako że rzadko się zdarza mieć do czynienia z dokumentem strategicznym przygotowanym przez rząd, czy przez agendy rządowe, który ma strukturę logiczną, treść przemyślaną i spójną. Porównał zaprezentowany dokument do diamentu, który po dyskusji zostanie oszlifowany i stanie się brylantem.

Jako bardzo ważną zaletę dokumentu Prof. Puzyna uznał przyjęcie twardej zasady decentralizacji. Państwo unitarne może być zdecentralizowane, a praktyka dowodzi, że zdecentralizowane państwo unitarne o wiele sprawniej działa niż państwo scentralizowane, a zatem nie ma sensu budowanie sporu między państwem unitarnym a państwem zdecentralizowanym. Zdaniem mówcy Strategia odpowiada wizji zdecentralizowanego państwa i ten kierunek zasługuje na poparcie ze wszech miar.

Prof. W. Puzyna stwierdził, że w tym zakresie należałoby dopracować pewnie szczegóły. Zgodził się z przedmówcami, że Strategia koncentruje się na województwie samorządowym, które jest tylko jednym z elementów zdecentralizowanego państwa, a zatem jeżeli Strategia odwołuje się do decentralizacji i mówi o zmianach instytucjonalnych związanych z planem decentralizacji, to nie można pominąć technicznych szczebli. Gmina jest już dobrze osadzona i dobrze pomyślana, ale jest jeszcze powiat, o którym strategia milczy, a NPR traktuje powiat po macoszemu.

Zdaniem mówcy w planach zmian instytucjonalnych należałoby rozważyć, jak powinny się układać relacje między województwem, powiatem i gminą, po to aby te mechanizmy rozwojowe, które mają charakter lokalny, czy regionalny funkcjonowały lepiej i przy odpowiedniej kompozycji i zaplanowaniu procesów rozwojowych z triady: województwo, powiat i gmina pozwoli uczynić instrument znacznie sprawniejszy niż dotychczas.

Następny problem podniesiony przez prof. W. Puzyńkę to problem zarządzania programami operacyjnymi. Rzeczą fundamentalną do załatwienia jest uproszczenie procedur związanych z funkcjonowaniem, z zarządzaniem programami operacyjnymi. Należy poddać generalnej analizie funkcjonalność obecnego systemu i całkowicie go przemodelować w kierunku uproszczeń (dotyczy to wszystkich dokumentów proceduralnych, które się wiążą ze składaniem wniosków). Planowanie procedur pod założeniem, że ten kto aplikuje jest nieuczciwy jest absurdem.

Prof. W. Puzyńska za wartą rozważenia uznała sprawę spójności Narodowego Planu Rozwoju z prezentowaną dzisiaj Strategią. Dokumenty NPR i Projekt NSRR inaczej widzą fundamentalne kwestie zawarte w 16 RPO i „17” RPO. Obydwa dokumenty odnoszą się do tych samych programów operacyjnych np. rozwój metropolii Projekt Strategii umieszcza w programach wojewódzkich, a w NPR jest on w programie 17, czyli jest scentralizowany. Zdaniem mówcy nie wiadomo, który z tych dokumentów jest nadrzędny, a które podrzędny; chronologia wskazuje, że najpierw powinna być NSRR, a potem NPR, natomiast waga tych dokumentów jest przeciwstawna. Zdaniem mówcy należy to uporządkować w toku dalszych prac nad ustawą o NPR.

Mówca stwierdził, że unitarna Polska jest Polską resortową, a resortowość jest przeciwstawnością unitarności, należałoby więc wrócić do zawarcia w ustawie o wspieraniu rozwoju regionalnego zapisów dotyczących mechanizmów zmuszenia Polski resortowej do liczenia się z Polską samorządową i stwierdzenia, że Polska jest unitarna.

Problemem systemowym, który należy rozwiązać, jest to, że programy sektorowe nie mają żadnego związku z Polską samorządową wojewódzką. Należy rozważyć taki systemowy program, który by budował instytucje w sposób logiczny i funkcjonalny, należy zastosować prosty model samoregulacji. Nawiązując do kwestii rozlewania się miast, można temu przeciwdziałać poprzez mechanizmy o charakterze samoregulacji np. wystarczy przemodelować podatek od nieruchomości, co zahamuje ekspansję miast. Poza tym dochody generowane z takiego podatku mogą iść na rozwój infrastruktury tam, gdzie to miasto się właśnie rozprzestrzeniło. Stosowanie systemu policyjnego nie rozwiąże wielu problemów.

Prof. W. Puzyńska podkreślił, że dokumenty strategiczne na przestrzeni ostatnich lat, ewoluują. Z początkowej fascynacji ekonomią w której upatrywano szansy na rozwój, nastąpiła moda na czynnik społeczny. Zdaniem mówcy ten czynnik społeczny należałoby także rozważać w innych kategoriach, jako jeden z elementów inspiracji rozwojowej. Analizy wykazują, że główną barierą rozwojową nie są deficyty mechanizmów ekonomicznych, ale deficyty kulturowe. Należałoby do walki z deficytami kulturowymi tego typu, które właściwie są defektem, który nie pozwala zbudować wartościowego kapitału społecznego, uczynić element takiej polityki, która byłaby obliczona na redukcję tego deficytu. W skali makro już takie elementy się pojawiają; jest mowa o edukacji, o kapitale społecznym, o zasobach ludzkich, ale przeorientowanie ze zjawisk społecznych skali makro na skalę pojedynczego człowieka dopiero się zaczyna.

Na razie na siłę przemodelowano te mechanizmy ekonomiczne, czy przemianowano na mechanizmy społeczne. NPR miał wyłącznie misję ekonomiczną, w teraz w kolejnej wersji włączono tam jeszcze i tego człowieka. To się wszędzie pojawia pod hasłem: poprawa jakości życia. A może poprawa wartości „człowieczych”, które w nim siedzą byłoby lepiej, bo tego mu brakuje.

Kończąc, prof. W. Puzyńska odniósł się do zawartego w misji sformułowania „poprawa jakości życia” i stwierdził, że do obiektywnych wskaźników, które bada GUS, należałoby dołączyć wskaźniki subiektywne, które pozwolą odpowiedzieć na pytanie jak się człowiek, który w tym bierze udział i jest podmiotem różnych planów, odbiera wszystkie operacje, które się na nim czyni.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda wyraziła zadowolenie z tak dobrej oceny Projektu NSRR przez prof. W. Puzyńkę. Ustosunkowując się do głosu przedmówcy stwierdziła, że odbyło się kilka bardzo ciekawych dyskusji na temat tego, czy próbować np. korzystać z takich wskaźników jak HDI do NSRR i w efekcie stwierdzono, że to jednak nie jest dobry pomysł, ponieważ tych wskaźników, które pozwalają w miarę obiektywnie skwantyfikować podejście do kwestii jakości życia, nie da się ich tak zastosować, żeby one nie budziły kontrowersji, również ze względu na duże zróżnicowania kulturowe kraju.

Jeśli chodzi o NPR jest w nim rozdział na temat aksjologii i kwestii związanych z wartościami. W dyskusjach jakie się odbywają nad NSRR, wraca kwestia tego, na czym ten rozwój w Polsce ma polegać tzn. jaka ma być jego forma, czy to ma być rozwój mający na celu osiągnięcie standardów, które uznaje się za wzorce czyli gonienie jakiegoś obrazu, który uznaje się wspólnie za ten pożądaný

dla Polski i pytanie jaki jest ten obraz. Czy są jakieś aspiracje, które nie są oparte o osiągnięcie standardów, które uznajemy u innych za właściwe dla nas i chcielibyśmy takiego samego poziomu.

Jeśli chodzi o zbalansowanie problematyki społecznej i gospodarczej z zagadnieniami związanymi ze środowiskiem, to jest dylemat, czy należy się zdecydować na to, żeby Polska była dynamicznie rozwijającym się krajem „tygrysią” ekonomiczną Europy, czy raczej szukać innych, bardziej alternatywnych form rozwoju, które posiadane niewątpliwie uwypukli i nie będzie to tak kosztowne inwestycyjnie i środowiskowo.

Wymienione sprawy, które się przewijały przez prace nad NSRR nie były pierwszoplanowymi i ze względu na bardzo napięte różne terminy wynikające narzucone przez NPR nie było czasu na to, żeby się tym zagadnieniom bliżej przyjrzeć. Relacje między NPR a NSRR są zgodnie z przepisami prawa takie, jakie przedmówcy pokazali; NPR, tak jak go ustawa definiuje, ma być przygotowywany w oparciu o NSRR, czyli teoretycznie rzecz biorąc obecny projekt NPR powinien być przygotowany w oparciu o NSRR obecnie obowiązującą do 2006 roku. W momencie kiedy rząd zaczął pracę nad NPR było oczywiste, że to ma być NPR na lata 2007-2013, w związku z tym niemożliwym było odniesienie się do dokumentu, który wygasa przed okresem obowiązywania opracowywania przygotowanego na jego podstawie.

Obecnie jest ustawa o NPR, gdzie znajdują się regulacje dotyczące konkretnego dokumentu, który ma ogromne zalety, przede wszystkim po raz pierwszy od dłuższego czasu próbuje zdefiniować kierunki rozwojowe w skali państwa w takim podejściu koncepcji, tzn. koncepcyjnego myślenia o rozwoju państwa we wszystkich jego aspektach.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda podkreśliła, że Strategia jest tworzona nie po to, aby – jak to padło w dyskusji - wykorzystać fundusze unijne. Strategię się tworzy w celu usystematyzowania obrazu tego, co chce się osiągnąć i jakie mają być priorytety przy osiąganiu tych celów, jakimi politykami i jakimi priorytetami zamierza się te cele realizować, a później dobrać do tego odpowiednie narzędzia, również narzędzia finansowe.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda zgodziła się z opinią, że słabą stroną NSRR jest część finansowa, ale zdecydowanie wypowiedziała się przeciw zapisywaniu w Projekcie NSRR propozycji instrumentów, które albo są nierealizowalne, albo zawierają założenia, które są oparte o nieweryfikowalne wcześniejsze zapisy lub propozycje Komisji Europejskiej, ponieważ to do niczego nie służy.

Pan Zenon Taragowski, Dyrektor Wydziału Edukacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego wyraził pogląd, iż jeśli w omawianym dokumencie definiuje się misję i jest mowa o jakości życia, to należy opisać dwa wskaźniki: zdrowie i edukacja.

Mówca odnosząc się do rozdziału Projektu NSRR „Społeczeństwo informacyjne” wyraził opinię, iż nie jest on dobrze opracowany, mylone są tam techniki i technologie.

Zdaniem mówcy w priorytecie 1.1, należałoby by przenieść z pkt 1.4 do 1.1 wskaźnik „pełnozatrudnieni nauczyciele akademicy” w przeliczeniu na 1.000 mieszkańców, czy 10.000.

W priorytecie 1.5, w którym jest mowa o społeczeństwie opartym na wiedzy, niezbędne jest umieszczenie wskaźnika *science and technology*.

Mówca widzi potrzebę ujęcia w inny sposób wskaźnika „udział szkół wyposażonych w komputery z dostępem do internetu”; należałoby przeliczyć ilość stanowisk czy komputerów podłączonych do sieci przypadających do ucznia tak, jak to jest zrobione w krajach UE.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda: Dziękuję bardzo. Widzę, że dalej wskaźniki budzą emocje. I dobrze, bo myślę, że na tych wskaźnikach to my możemy jeszcze trochę popracować wspólnie z GUS-em. GUS obecnie przygotowuje program badań statystycznych, kolejny i to jest zawsze niezwykle skomplikowana procedura, żeby rozszerzać zakres tych wskaźników. My oczywiście w wyniku tych prac nad NSRR będziemy próbowali, jak też nas tutaj zachęcano, zmusić GUS, żeby takie dane dostarczał jakie są potrzebne, a nie odwrotnie.

Pan Antoni Żuromski - Starosta Obornicki, na wstępie odniósł się do kwestii prowadzenia konferencji podkreślając, że interesujące są przede wszystkim celowość przedstawionych opracowań, w jakim czasie zostały wykonane i przy pomocy jakich kadr, zawartość opracowania, trafność wniosków i przedstawionych celów, do tych kwestii należałoby się ewentualnie ograniczyć w przyszłości co pozwoli na wygospodarowanie większej ilości czasu na dyskusję.

Mówca zwrócił uwagę, że ten szczebel samorządu jakim jest powiat został uwzględniony w NSRR. Podkreślił, że dokument powinien wskazywać skąd będą pochodziły środki wsparcia na wykonywanie zadań.

Pan A. Żuromski pozytywnie ocenił fakt, iż w wypowiedziach zostały zaprezentowane różnorodne spojrzenia dotyczące przedstawionych dokumentów.

Również pozytywne jest różne podejście w strategiach regionalnych.

Mówca podkreślił, że ogólnie zbyt mało zwraca się uwagę na to, co jest tą największą wartością Polski. Brak możliwości, obskurność, powszechność kiczu jest wynikiem brak wyeksponowania elit. Wielu ludzi, którzy mogliby wnieść bardzo wiele ciekawych spostrzeżeń i mogliby te elity stanowić, wycofuje się z życia publicznego. Istotnym zadaniem jest zachęcenie ich w sposób jak najbardziej prawidłowy do zaangażowania się w życie publiczne. Nie służy temu taka sytuacja jak brak przygotowania planu zagospodarowania przestrzennego w gminach, jest to wręcz nie do przyjęcia na dzisiejsze czasy.

Sprawą zagospodarowania przestrzennego, gdzie występuje trudny problem kolizji natury z techniką, winni zajmować się ludzie mądrzy, wrażliwi, rozsądni, kompleksowo do tego przygotowani.

Mówca podkreślił, że konieczne jest angażowanie mediów w dyskusję publiczną na temat NSRR.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda odpowiadając przedmówcy poinformowała o trudnościach związanych z nakłonieniem mediów do podjęcia tematyki związanej z polityką regionalną. Media nie wykazywały zainteresowania programami strategicznymi. Następnie odniosła się do kwestii układu i proporcji czasu, jaki poświęcono na poszczególne elementy Projektu NSRR.

Pan Czesław Oczkowicz młodszy inspektor, Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu w swoim wystąpieniu odniósł się do prezentowanych strategii województw, i poruszonego w trzech problemu bezpieczeństwa; zapewnienie bezpieczeństwa porządku publicznego, zapewnienie poczucia bezpieczeństwa ludności, bezpieczeństwo w obrocie gospodarczym. Zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego, zewnętrznego państwa jest sprawą rządu, bezpieczeństwo jako takie należy traktować jako towar, za który rząd musi płacić ze środków budżetowych. W związku z powyższym stosowne zapisy na ten temat powinny znaleźć się w NSRR.

Pani Anna Dudziuk-Dudzik Wojewódzkie Biuro Urbanistyczne we Wrocławiu na wstępie zgodziła się z poglądem p. Żuromskiego na temat planowania przestrzennego w gminach podkreślając, że pracując przy dokumentach regionalnych z zakresu planowania przestrzennego również z tym problemem ma na co dzień do czynienia.

Odnosząc się do projektu NSRR podkreśliła, że jest to jeden z nielicznych dokumentów szczebla rządowego (wyłączając Koncepcję Przestrzennego Zagospodarowania Kraju), który mówi bezpośrednio o planowaniu przestrzennym i o sferze planowania przestrzennego w sposób bezpośredni. Zwróciła uwagę na fakt, iż w zakresie spójności funkcjonalnej i przestrzennej przestrzeni kraju podjęta została tylko spójność transportowa, natomiast inne aspekty przestrzeni zostały pominięte i wyraziła nadzieję, że o ten element dokument zostanie uzupełniony.

Zaproponowała, aby w zakresie stymulowania ośrodków miejskich zawrzeć jednak te miejscowości, które może nie mają swoich szczególnych walorów turystycznych, natomiast są zwornikami, np. rejonów atrakcyjnych turystycznie, są ośrodkami obsługi ruchu turystycznego i w momencie kiedy taki ośrodek jest rewitalizowany, wpływa pozytywnie na odbiór całego rejonu turystycznego.

Pan Leszek Pieczyński - Wydział Rozwoju Gospodarczego Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego stwierdził, że jeżeli chodzi o odbiór NSRR, jak też wszystkich dokumentów regionalnych, pewien mankament stanowi to, że brakuje im podejścia bardziej globalnego; mają one charakter wyspowy.

W Projekcie NSRR brakuje odniesienia do otoczenia z uwzględnieniem pewnych trendów. W związku z funkcjonowaniem w określonych warunkach w imię dużego wspólnego rynku, konieczne jest uwzględnienie ewentualnych zagrożeń. Przykładem jest ostatnio sytuacja jaka powstała w wyniku otworzenia granic gdy ponad milion samochodów znalazło się na terenie Polski, co spowodowało duże zmiany w sytuacji gospodarczej kraju. Zdaniem mówcy przy tworzeniu NSRR nie wzięto pod uwagę uwarunkowań. Strategia budowana jest na kilkanaście lat dlatego zdaniem p. L. Pieczyńskiego należy owe uwarunkowania zawrzeć np. w załączniku do tego dokumentu, pokazując czego dokładnie można się spodziewać i jak wykorzystać powstające sytuacje. Dotyczy to również strategii regionalnych.

P. Pieczyński stwierdził, że ze swej działalności w grupie roboczej ds. rolnictwa z regionu opolskiego i obserwacji prac innych grup wysuwa wniosek, iż obszary przy granicach regionów są obszarami niezauważalnymi przez nikogo. Należy ten temat podjąć i w pewnym sensie w wewnętrznych granicach regionów należy przygotowywać swoiste interregii, nawet jeśli nie będzie na ten cel środków pochodzących z Unii Europejskiej. Zdaniem mówcy należy znaleźć punkty zaczepienia i ludzi, którzy powiążą ze sobą i problemy i ludzi i infrastrukturę, stworzą pewne elementy w taki sposób, aby był to spójny obszar.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda odniosła się do kwestii tzw. obszarów stykowych stwierdzając, że temu właśnie dedykowane jest wsparcie w 2 celu kierunkowym, gdzie mówi się o współpracy międzyregionalnej, która nie musi przecież i nie o to chodzi, żeby dotyczyła całego obszaru jednego

województwa i całego obszaru drugiego województwa. W tym temacie jest szereg problemów, które napotykają na trudności w rozwiązywaniu m.in. dlatego, że aktualne strategie rozwoju województw w nieco inny sposób podchodzą do tej problematyki. Wszelkie uwagi i propozycje na temat obszarów stykowych ze strony województw będą pomocne dla autorów NSRR.

Pani Wanda Gaczek Akademia Ekonomiczna w Poznaniu zwróciła uwagę na cechującą strategię województw ostrożność w formułowaniu różnego rodzaju bardziej odważnych zapisów czy stwierdzeń, w formułowaniu odważnych wizji, a dzieje się tak być może z powodu obawy, iż narażone będą na uznanie ich jako nierealne, mało wartościowe ponieważ nie uda się ich zrealizować.

P. Wanda Gaczek stwierdziła, że ogromną wartością NSRR jest zwrócenie w niej uwagi na znaczenie współpracy, na fakt, że bez współpracy międzyregionalnej czy też jednostek wewnątrz poszczególnych województw, efekty będą mierne. Zwróciła uwagę, że obecnie częściej kładzie się nacisk na konkurencyjność, również w odniesieniu do regionów; regiony konkurują ze sobą o inwestorów, konkurują o środki, wewnątrz województw jest konkurencja o mieszkańców (np. w obszarze metropolitalnym, jest konkurencja między tym, czy ludzie będą mieszkali w Poznaniu, czy w gminach podpoznańskich). Efekty tego mogą być bardzo smutne dla rozwoju jako całości.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda odnosząc się do głosu p. W. Gaczek poruszającego kwestię współpracy stwierdziła, że jest dylemat, czy promowanie współpracy międzyregionalnej, promowanie współpracy między różnymi jednostkami samorządu terytorialnego to powinien być jeden z celów NSRR, czy też należy to traktować jako narzędzie realizowania celów rozwojowych. Z obserwacji procesu współpracy w Zespole międzyresortowym ds. przygotowania NSRR wynika, że jest warstwa deklaracyjna dotycząca współpracy, natomiast w praktyce wszyscy stawiają na konkurencyjność, niezależnie, czy to w dłuższym okresie jest w interesie państwa korzystne, czy nie.

Jeśli chodzi o konkurencyjność musi ona być rozumiana, przede wszystkim jako promowanie zachowań pro konkurencyjnych podmiotów prywatnych, natomiast jeśli chodzi o funkcjonowanie wszelkich organów władzy samorządowej musi być promowane przede wszystkim współdziałanie.

Pani Bożenna Wójcik ustosunkowała się do wypowiedzi w dyskusji dotyczących Prognozy Oddziaływania NSRR na środowisko. Odpowiadając panu dyrektorowi z woj. lubuskiego, który reprezentował strategię województwie, w sprawie Pojezierza Lubuskiego. Celem zademonstrowania mapy, było zwrócenie uwagi na potrzebę patrzenia na przyrodnicze obszary funkcjonalne, a nie pokazanie wszystkich obszarów przyrodniczych funkcjonalnych w Polsce i pokazanie szczegółów do szczegółów. Chodziło o pokazanie, że są jeszcze bardzo istotne obszary, a także że są obszary, co do których zobowiązano się na zewnątrz państwa do prowadzenia pewnego rodzaju polityki w stosunku do tych obszarów, a w związku z tym w dokumencie, który będzie podstawą wsparcia, powinno to mieć swoje umocowanie.

Odpowiadając panu prof. Łosiowi w kwestii zabezpieczenia przeciwpowodziowego. Instytut na rzecz Ekorozwoju jak i środowisko organizacji pozarządowych ekologicznych, nie zmieni zdania, że należy preferować prośrodowiskowe metody zabezpieczenia. W wielu wypadkach jest to dużo tańszy sposób zabezpieczenia, w innych krajach odstępuje się od metod typu budowa zapór, a oddaje się pewne tereny w dolinach rzek rzece.

Należy sobie zdawać sprawę z tego, że w najbliższych latach będzie coraz więcej ekstremalnych zjawisk pogodowych takich jak obecnie mają miejsce w rejonie Zatoki Meksykańskiej, jak w ostatnich kilkunastu latach powódzie w Europie. Jest faktem historycznym powstawanie miast nad rzekami i to co tam jest historycznie zbudowane należy chronić, ale nie wolno dopuszczać do tego rodzaju działań jak budowa osiedla na Kazanowie we Wrocławiu, które najbardziej ucierpiało w czasie powodzi, a przecież w opracowaniach fizjograficznych sprzed wielu lat stwierdzono, że te obszary nie nadają się do zabudowy. Muszą być pewne tereny, które muszą być zostawione przyrodzie, żeby ona tam się gospodarowała.

B. Wójcik odniosła się do poruszonej w dyskusji kwestii z jednej strony dużego kapitału przyrodniczego, który nie jest doceniany w różnych rozważaniach dotyczących rozwoju, a z drugiej strony zobowiązań Polski. Polska zarówno w stanowisku negocjacyjnym jak i w traktacie negocjacyjnym zobowiązała się do wdrożenia zapisów dyrektyw dotyczących ochrony przyrody bez żadnych okresów przejściowych. Państwo polskie nie postawiło żadnych warunków w tym zakresie. Jeśli te zobowiązanie nie zostaną wykonane, Polska możemy zostać postawiona przed Trybunał Sprawiedliwości i zapłacić ogromne kary.

W przypadku gdy jest duży, ważny interes publiczny, który mógłby uzasadniać to, żeby niektóre obszary dla tego celu poświęcić, wówczas musi zostać uruchomiony instrument kompensacji przyrodniczej, co oznacza konieczność znalezienia w innym obszarze, gdzie znajdują się te same lub podobne gatunki, czy typy siedlisk, wprowadzić ochronę.

P. B. Wójcik stwierdziła, że bardzo istotnym kierunkiem do wykorzystania jest zwiększanie efektywności wykorzystywania zasobów; żeby z jednej strony je szanować i czasami ich w ogóle nie

używać jeżeli nie jest to absolutnie konieczne, a jeżeli używać, to z dużą efektywnością bez marnotrawstwa.

P. B. Wójcik zaznaczyła, że propozycja likwidacji funduszy celowych związanych z ochroną środowiska czyli Narodowego Funduszu i Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska wydaje się rozwiązaniem bardzo niekorzystnym. To również jest rozwiązanie, które może bardzo utrudnić, a może wręcz uniemożliwić wywiązanie się z ogromnych zobowiązań, które w traktacie akcesyjnym Polska podpisała; dotyczy to okresu przejściowego na wywiązanie się ze wszystkich inwestycji dotyczących ochrony środowiska, głównie oczyszczalni ścieków, spraw związanych z gospodarką odpadami. Bez funduszy i bez doświadczenia jakie w tych instytucjach już jest realizacja tych wszystkich projektów, zdaniem p. B. Wójcik, będzie bardzo trudna.

P. B. Wójcik podziękowała przedstawicielce Dyrekcji Lasów Państwowych za domaganie się wykorzystania w NSRR rekomendacji zawartych w Prognozie.

Pan Andrzej Jakubowski –Województwo Dolnośląskie zwrócił uwagę na niewłaściwe sformułowanie dotyczące emisji CO₂; to nie droga emituje CO₂ lecz użytkownicy dróg poruszający się samochodami, a konkretnie pojazdy. Podobnie jest z hałasem. Podkreślił, że jeśli w Strategii mówi się, że polityka transportowa jest oczkiem w głowie polityki państwa, to z drugiej strony nie można stawiać tegoż transportu w sytuacji „chłopca do bicia”.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda przyznając rację przedmówcy stwierdziła, że im lepsze drogi, tym ruch większy. Związek przyczynowo-skutkowy, który w prognozie został pokazany ma też drugą stronę, że im lepsza droga, mniej kolizyjne skrzyżowania, lepsze parametry jezdne, tym zużycie paliwa niższe, emisja do środowiska niższa, a ilość pojazdów większa. Przeliczenie tego i zbalansowanie jest niezwykle trudne. Kwestie transportowe zawsze będą jednym z głównych tematów nad tą Strategią i nad każdą inną, która tej problematyce będzie poświęcała dużo uwagi.

Dyr. D. Mliczyńska-Hajda podziękowała obecnym za udział w konferencji, za aktywność, poświęcony czas i zaapelowała o zapoznanie się z kolejnymi informacjami na temat procesu tworzenia dokumentu jakim jest Narodowa Strategia Rozwoju Regionalnego do momentu jej przyjęcia przez Radę Ministrów.